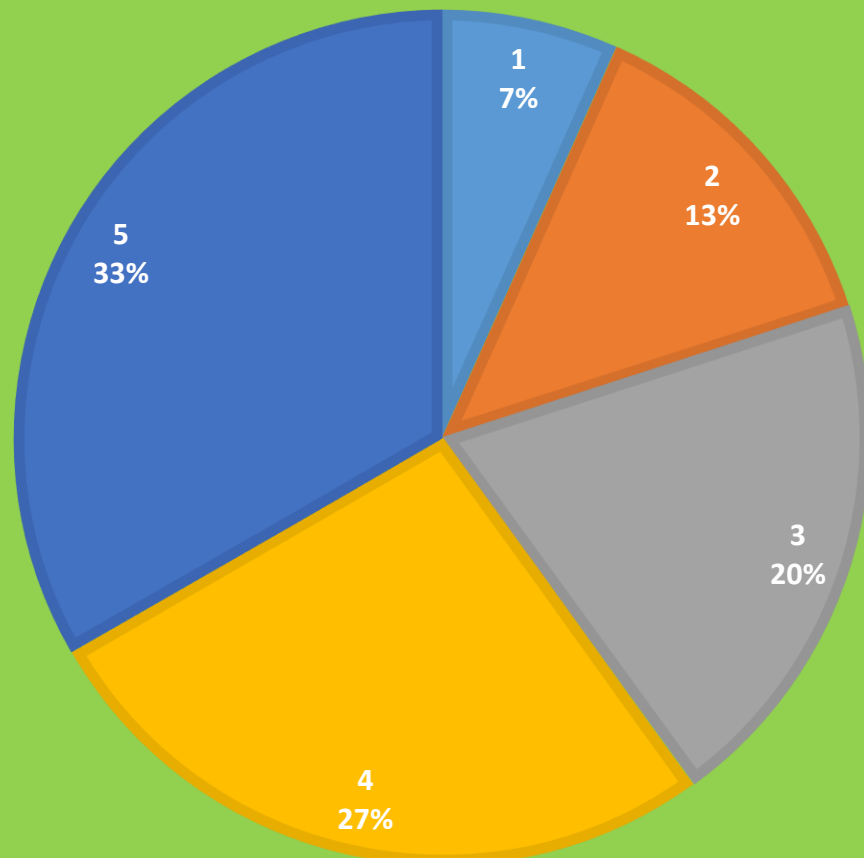


STOŁÓWKA

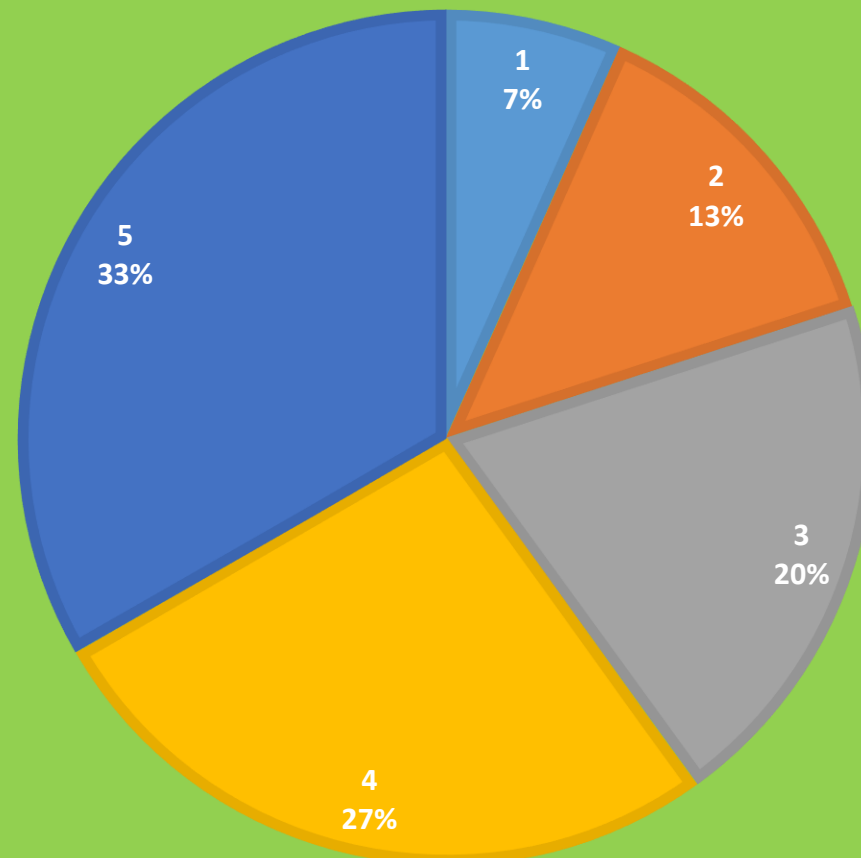
wyniki ankiety

2023-01

CZY PODAWANE OBIADY SĄ CIEPŁE?



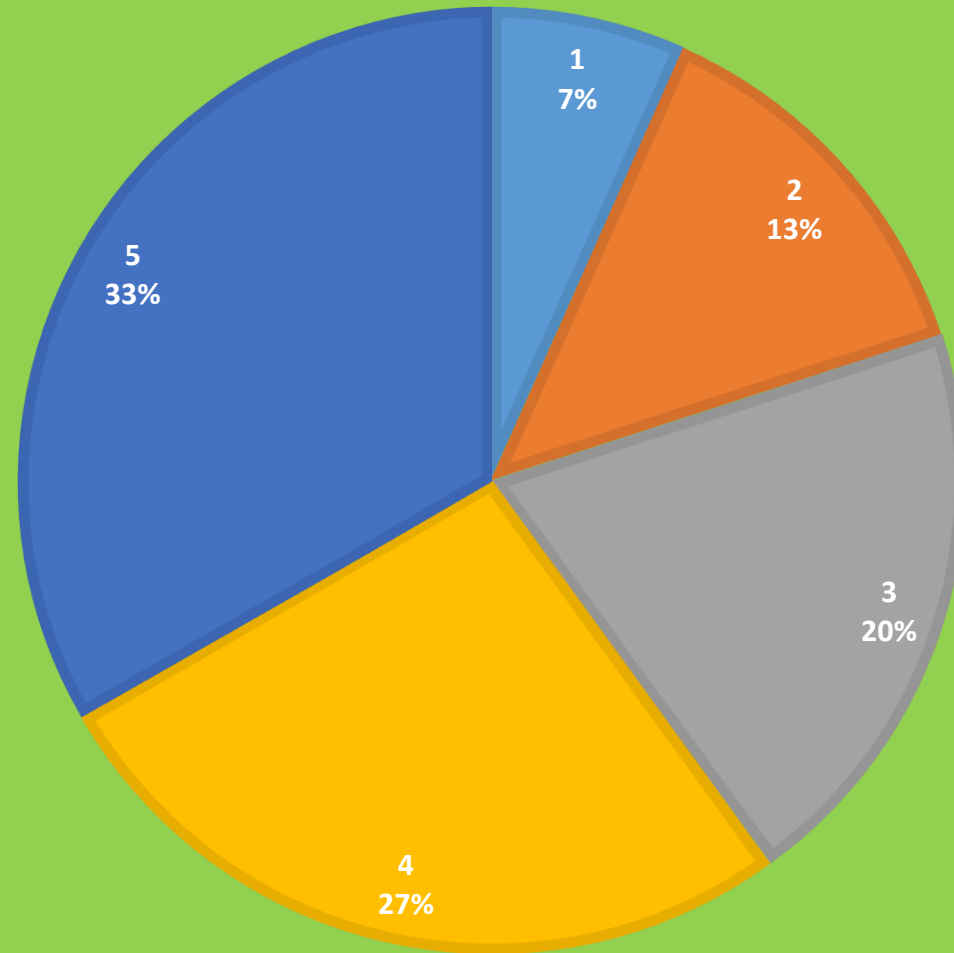
Budynek A



Budynek B

*Ocena w skali od 1 do 5 (gdzie 1 to ocena najniższa, a 5 najwyższa)

CZY PODAWANE OBIADY SĄ CIEPŁE?

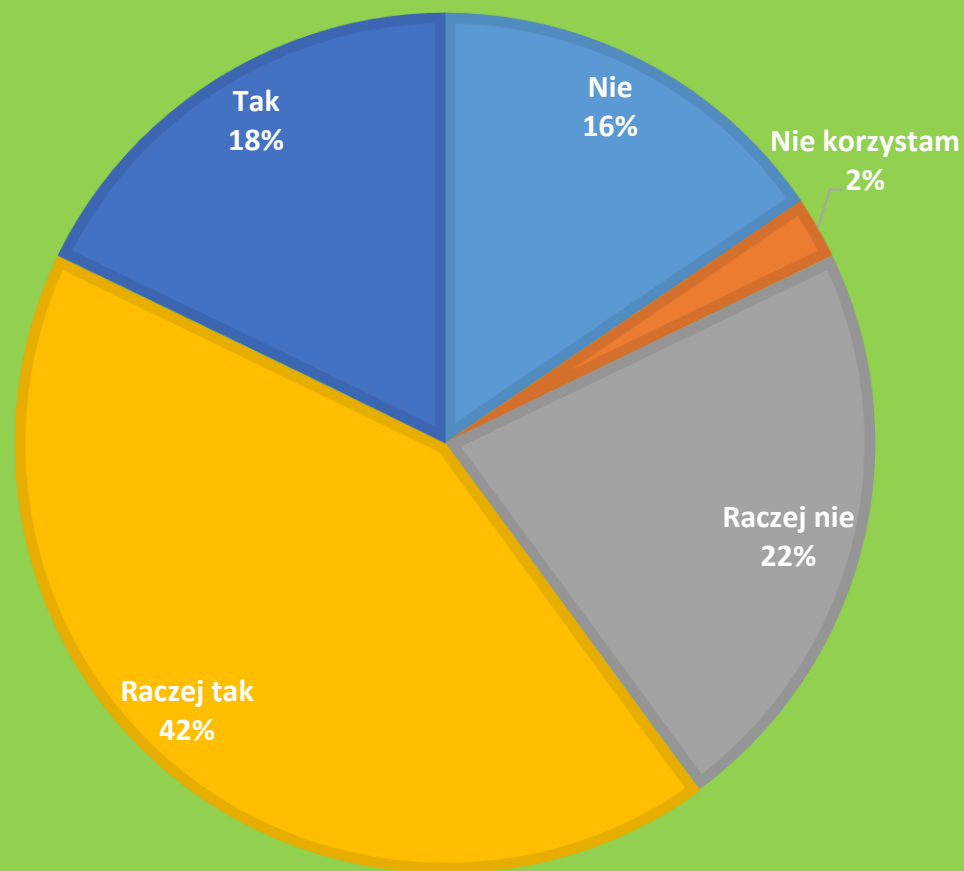


Ocena	ilość głosów
1	35
2	79
3	194
4	134
5	119
(blank)	14
Grand Total	575

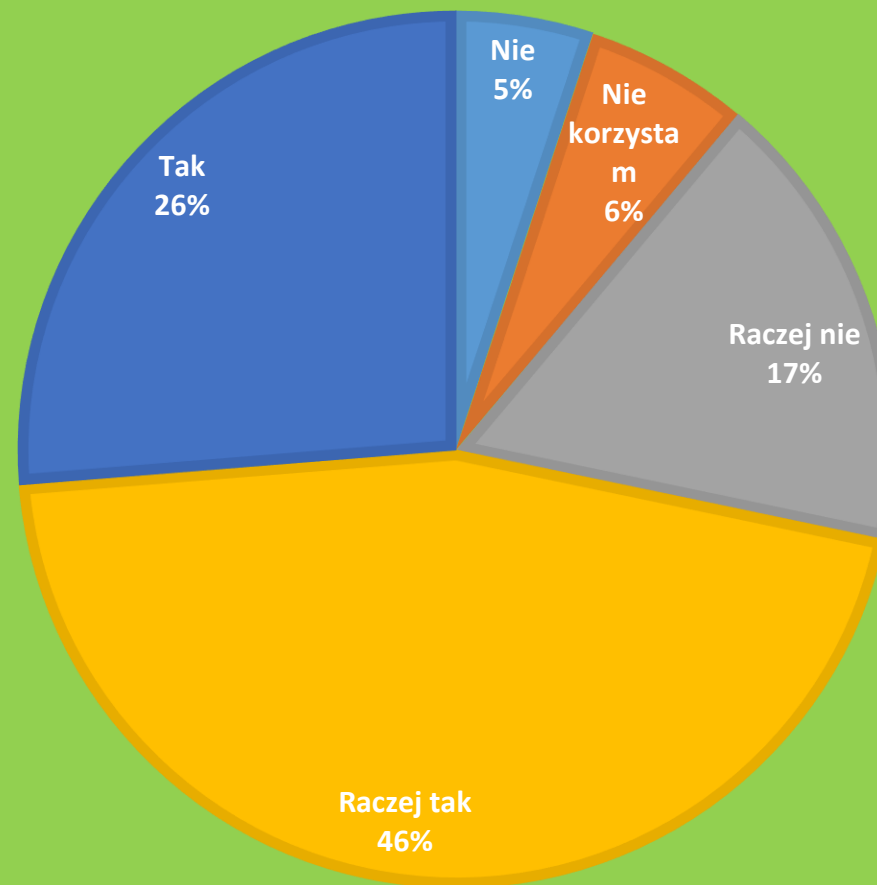
Oba budynki

*Ocena w skali od 1 do 5 (gdzie 1 to ocena najniższa, a 5 najwyższa)

CZY PAŃSTWA DZIECIOM SMAKUJE II DANIE MIĘSNE?

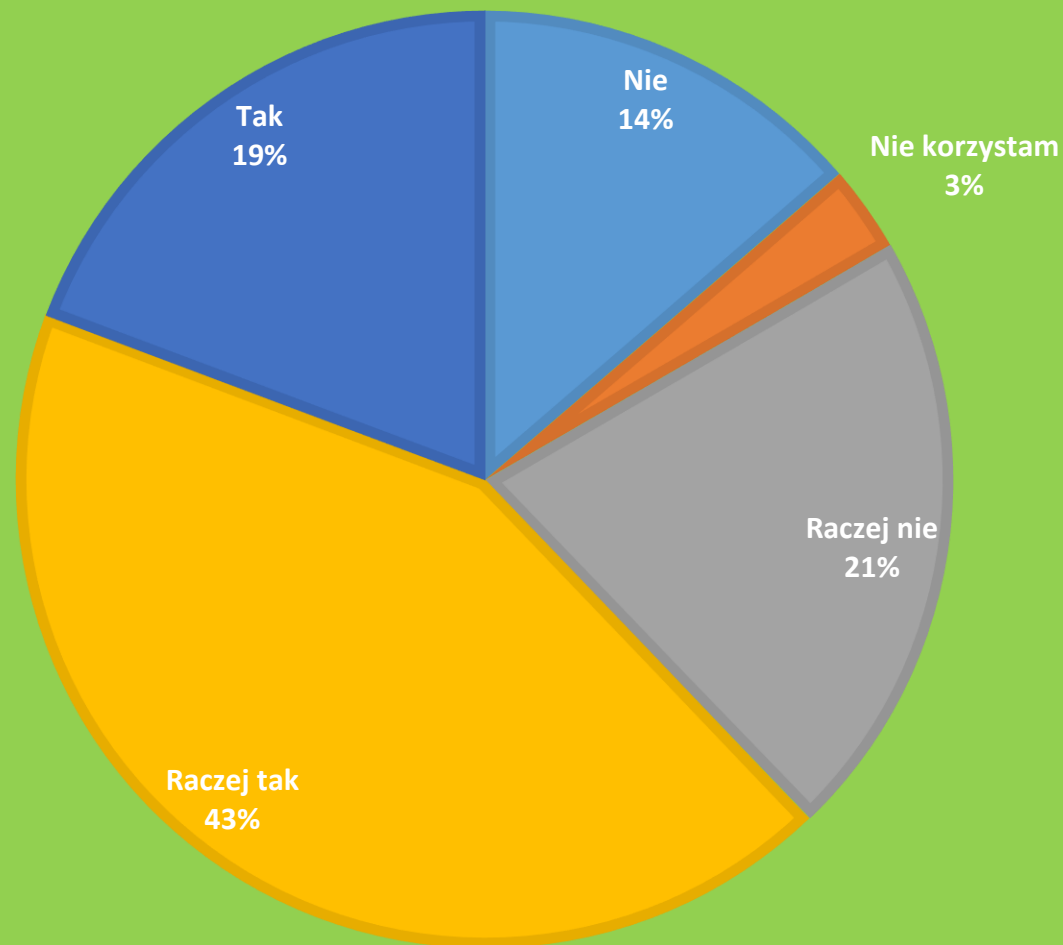


Budynek A



Budynek B

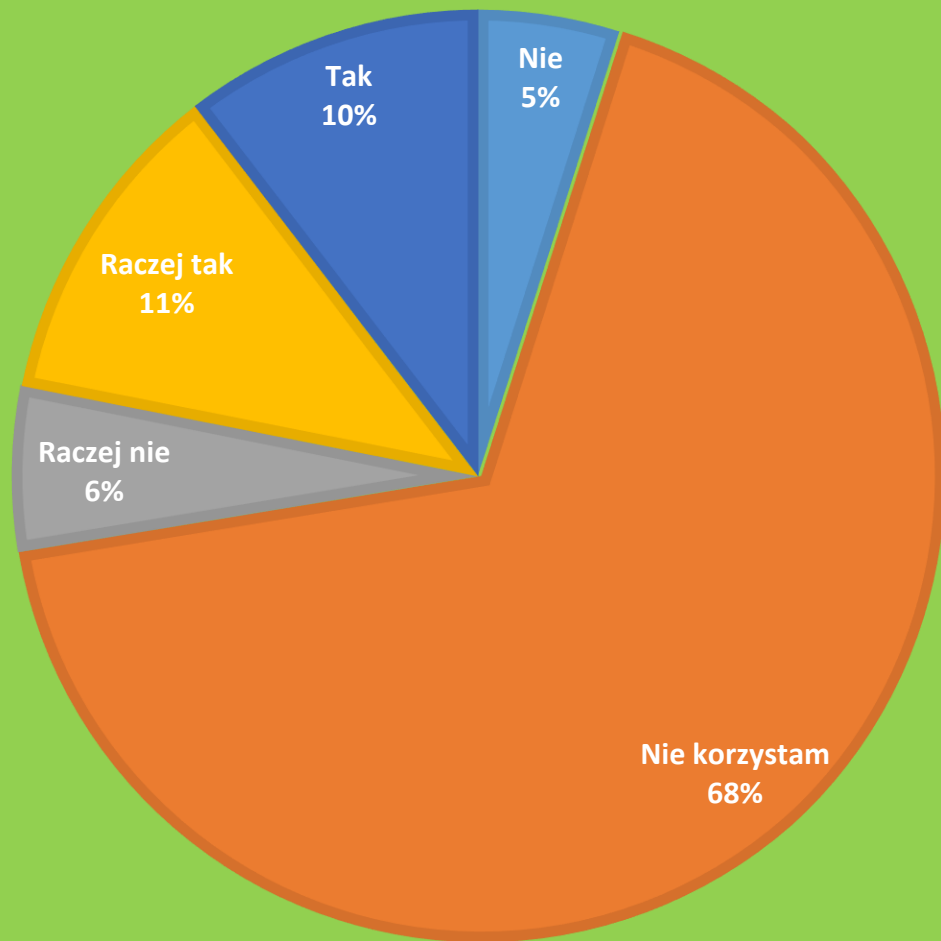
CZY PAŃSTWA DZIECIOM SMAKUJE II DANIE MIĘSNE?



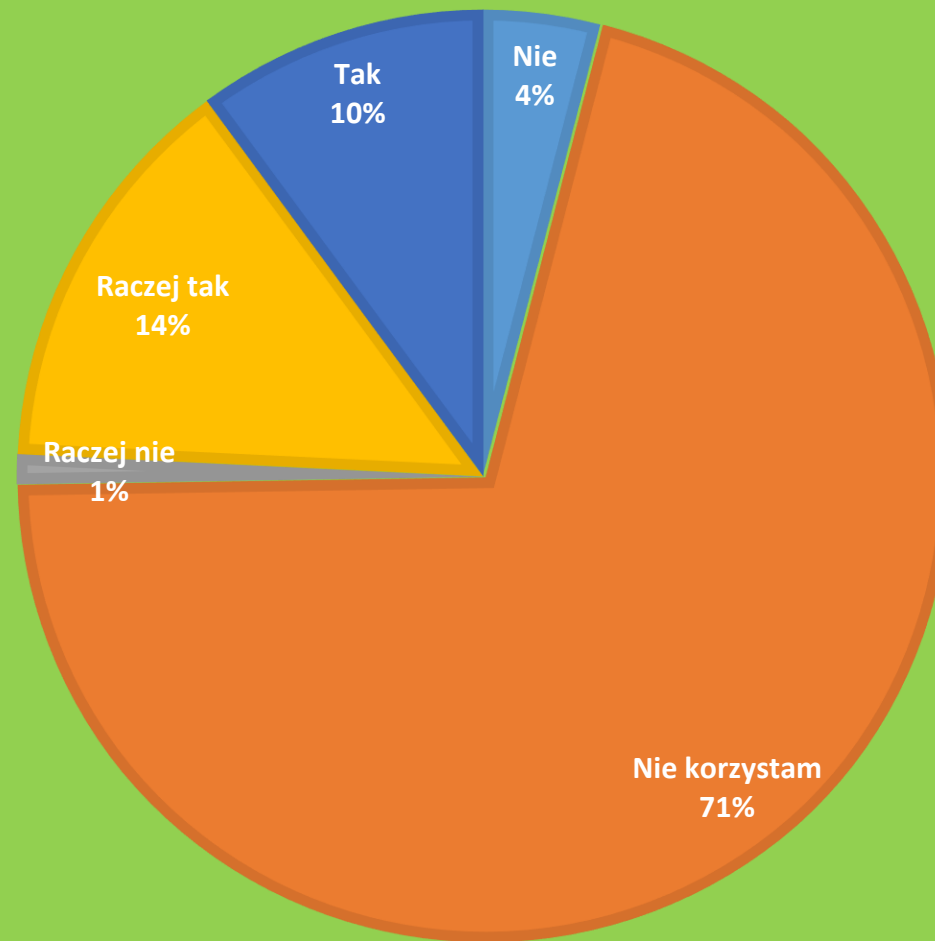
Il danie mięsne	Odpowiedzi
Nie	78
Nie korzystam	17
Raczej nie	121
Raczej tak	245
Tak	110
(blank)	4
Grand Total	575

Oba budynki

CZY PAŃSTWA DZIECIOM SMAKUJE II DANIE WEGETARIAŃSKIE?

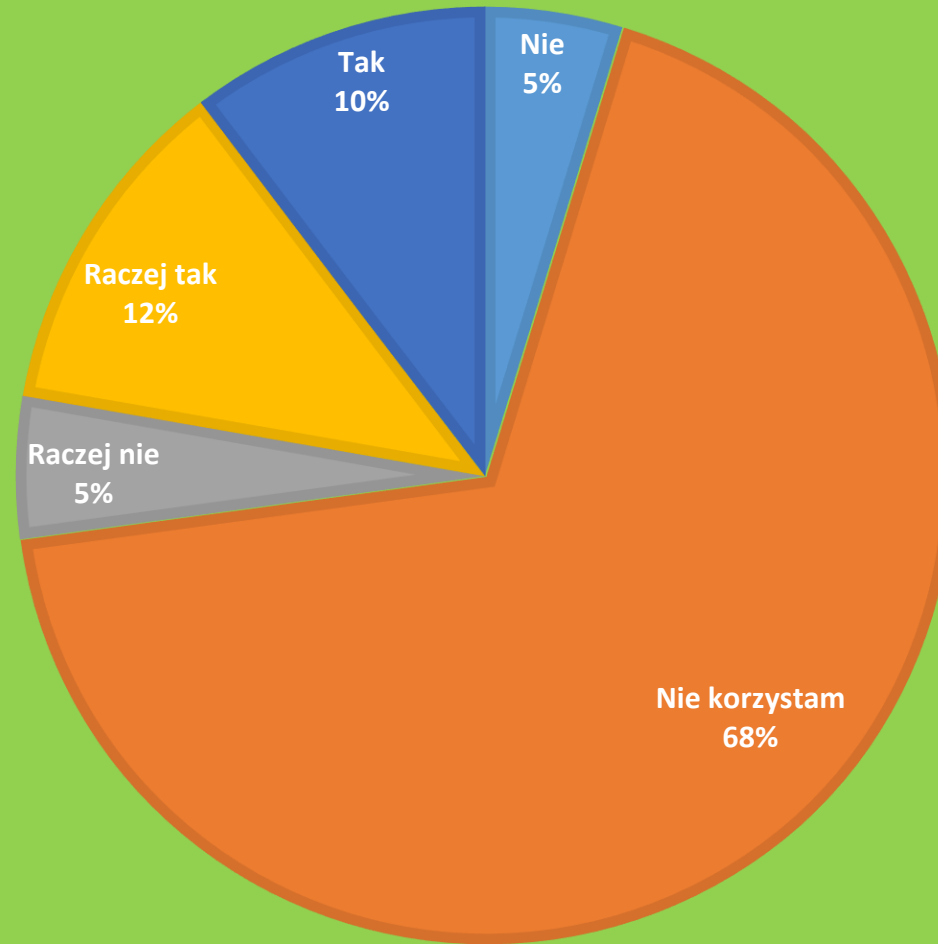


Budynek A



Budynek B

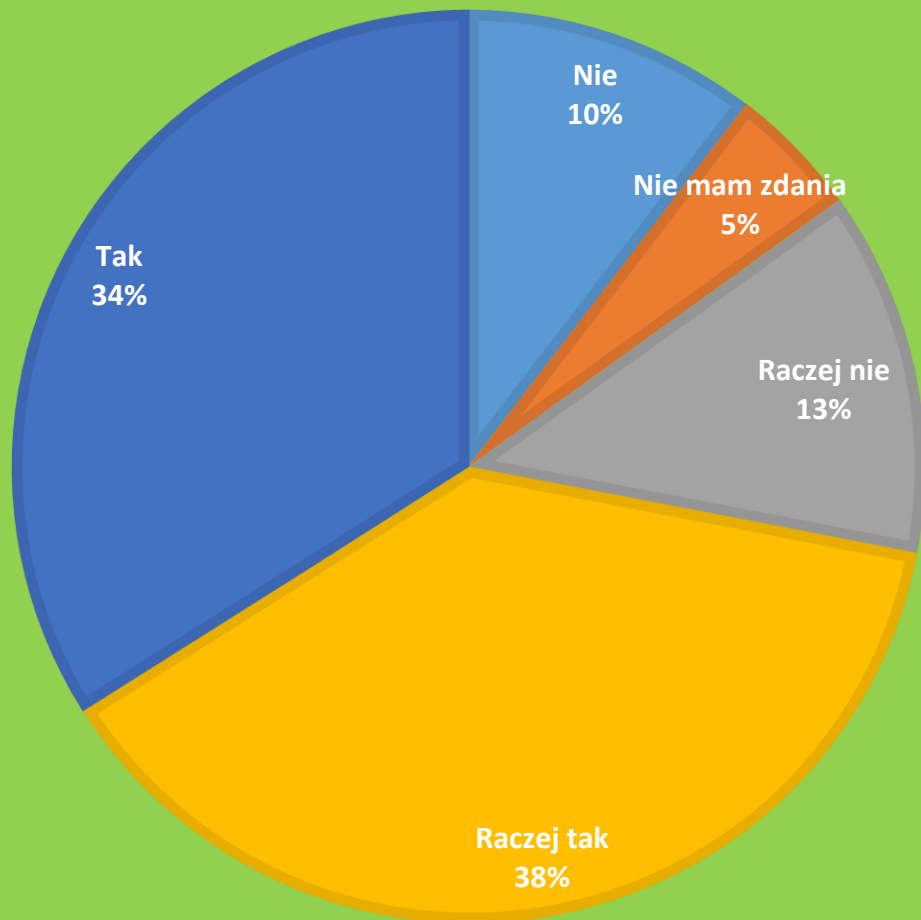
CZY PAŃSTWA DZIECIOM SMAKUJE II DANIE WEGETARIAŃSKIE?



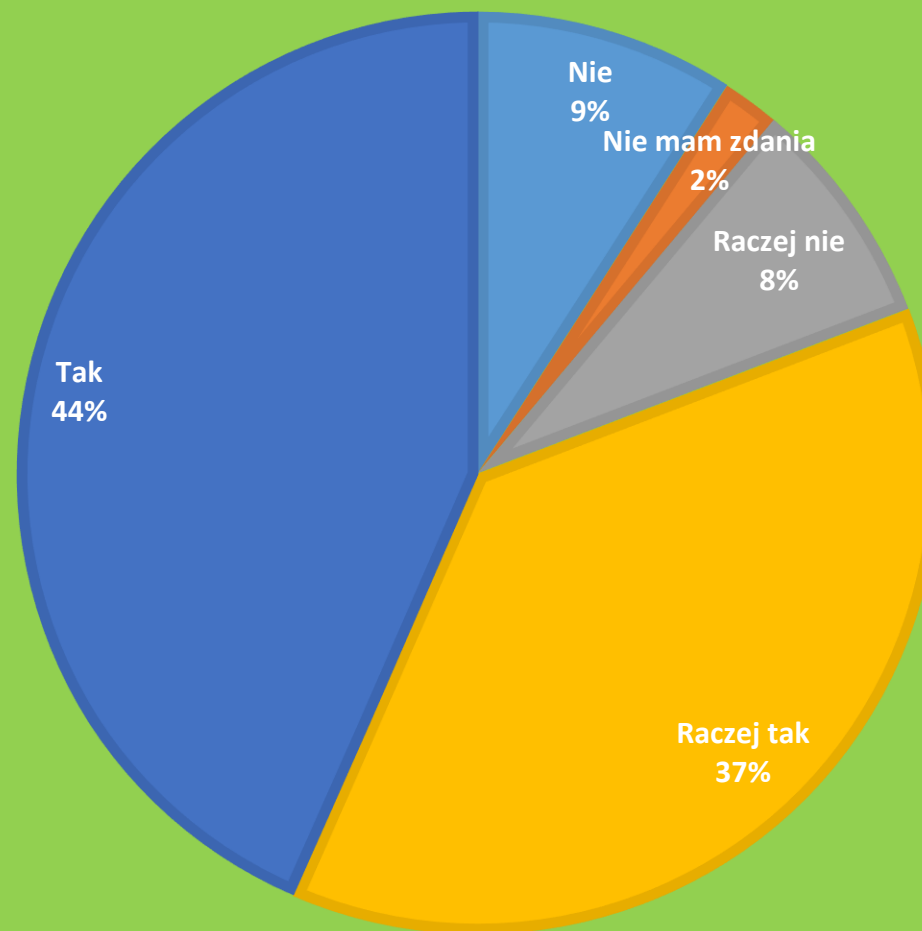
Il wege	Odpowiedzi
Nie	27
Nie korzystam	389
Raczej nie	28
Raczej tak	68
Tak	59
(blank)	4
Grand Total	575

Oba budynki

CZY WIELKOŚĆ WYDAWANYCH PORCJI II DANIA JEST ODPOWIEDNIA?

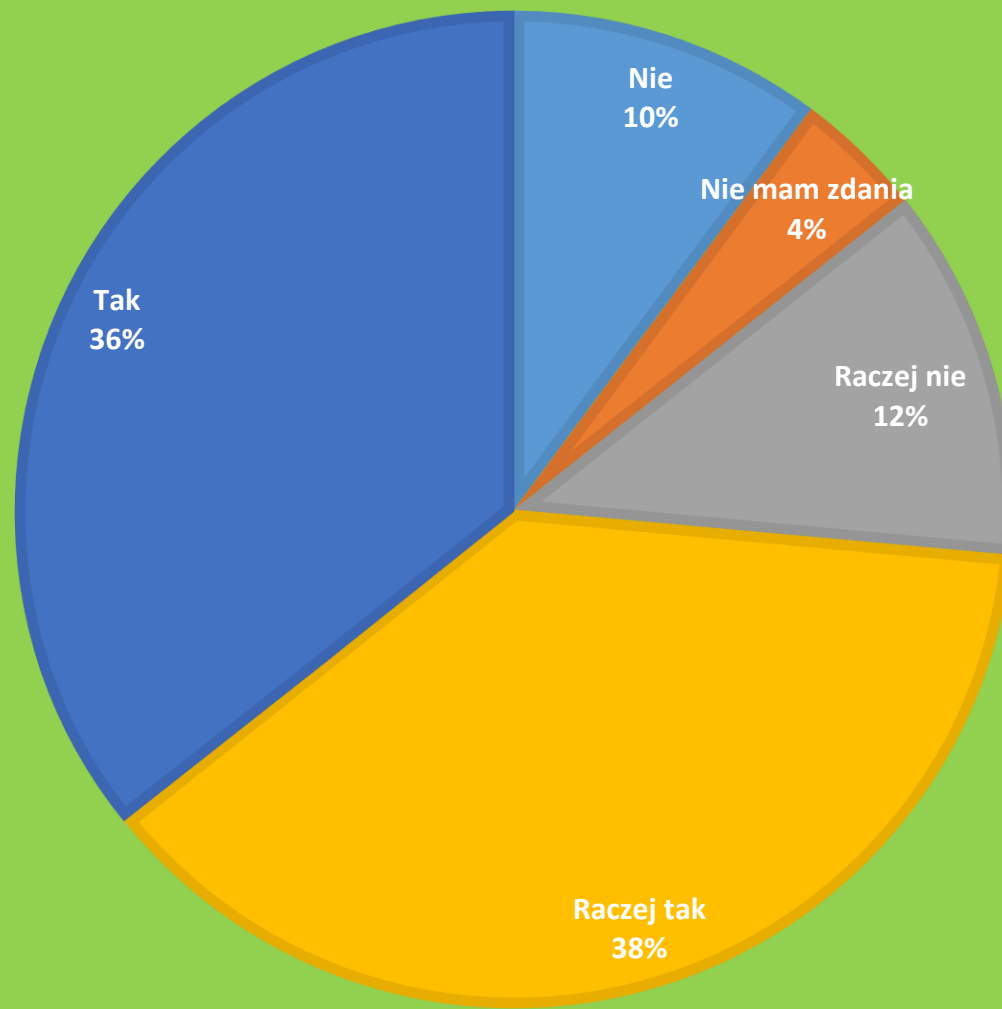


Budynek A



Budynek B

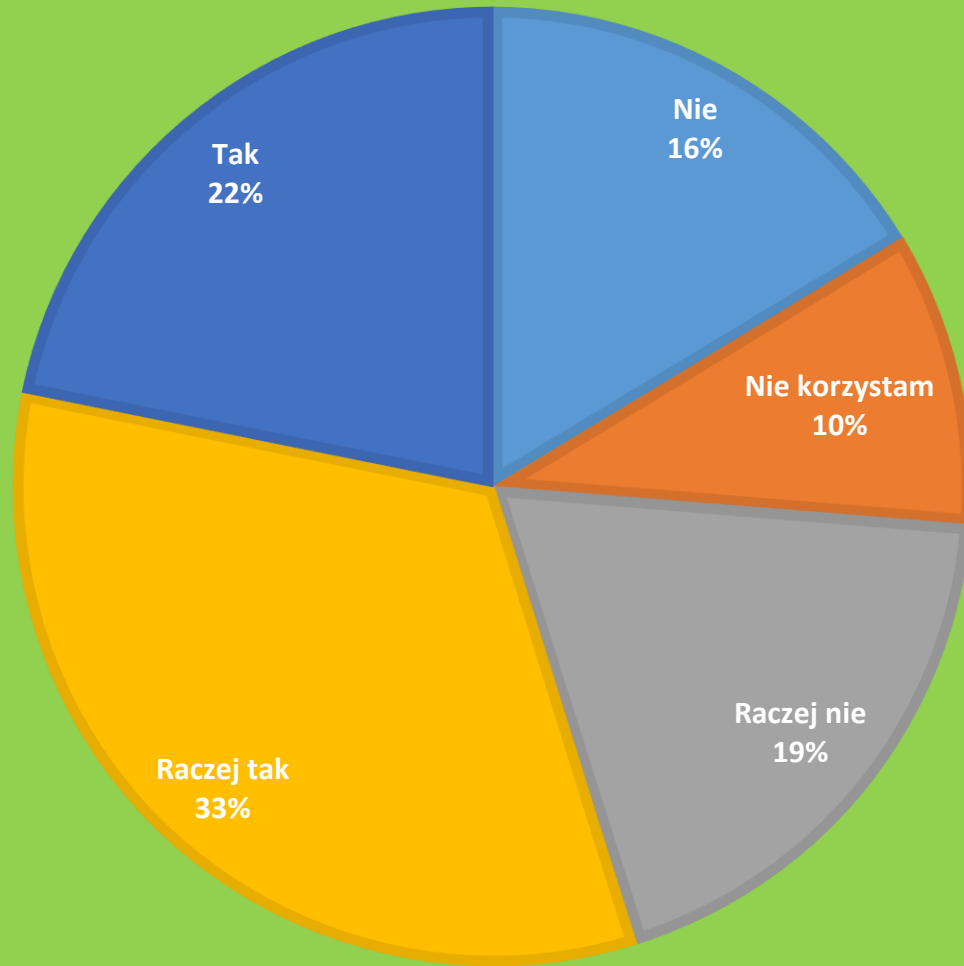
CZY WIELKOŚĆ WYDAWANYCH PORCJI II DANIA JEST ODPOWIEDNIA?



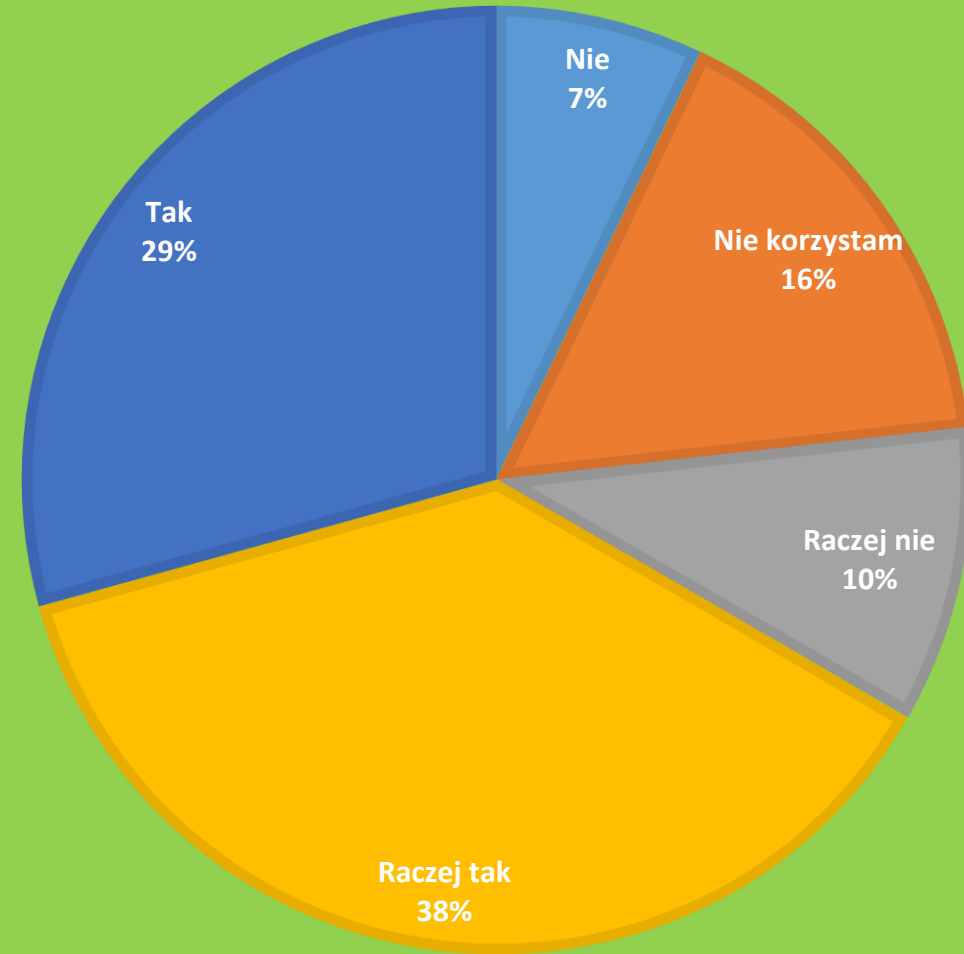
Wlk porcji	Odpowiedzi
Nie	58
Nie mam zdania	24
Raczej nie	69
Raczej tak	216
Tak	204
(blank)	4
Grand Total	575

Oba budynki

CZY PAŃSTWA DZIECIOM SMAKUJĄ ZUPY?

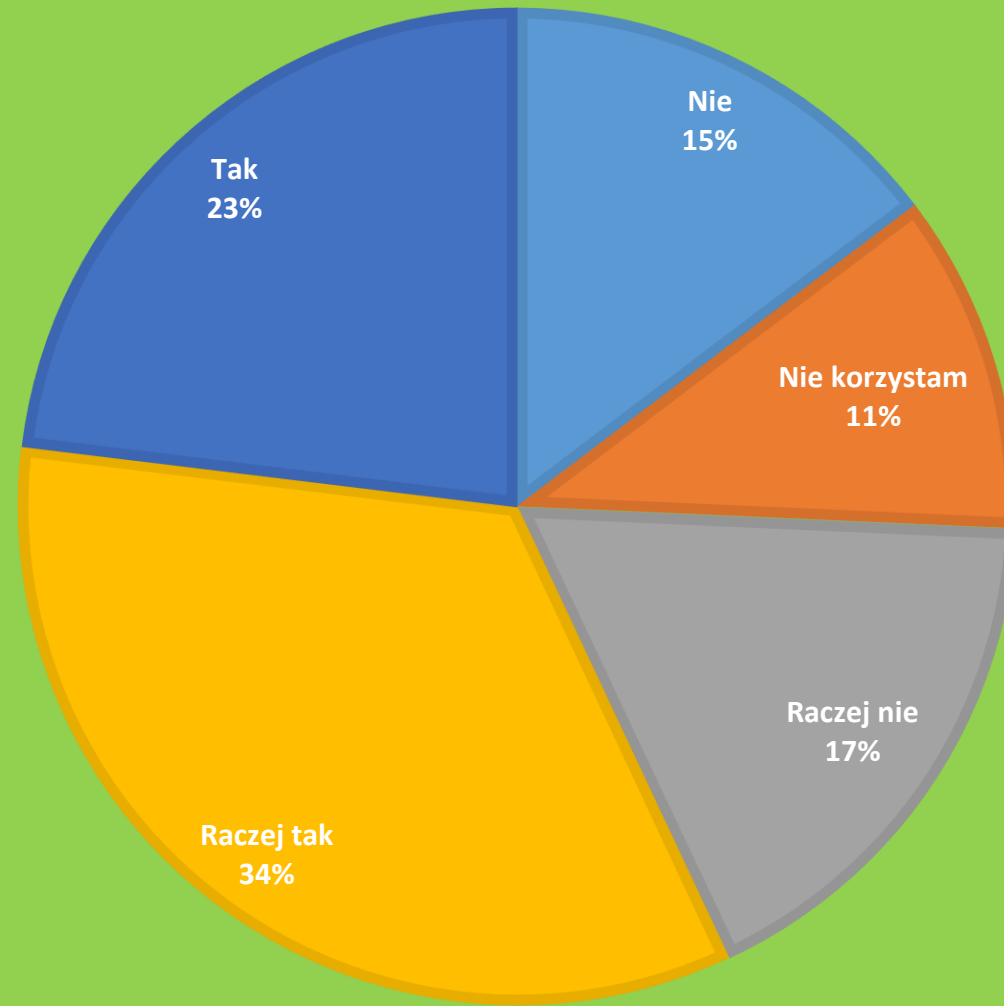


Budynek A



Budynek B

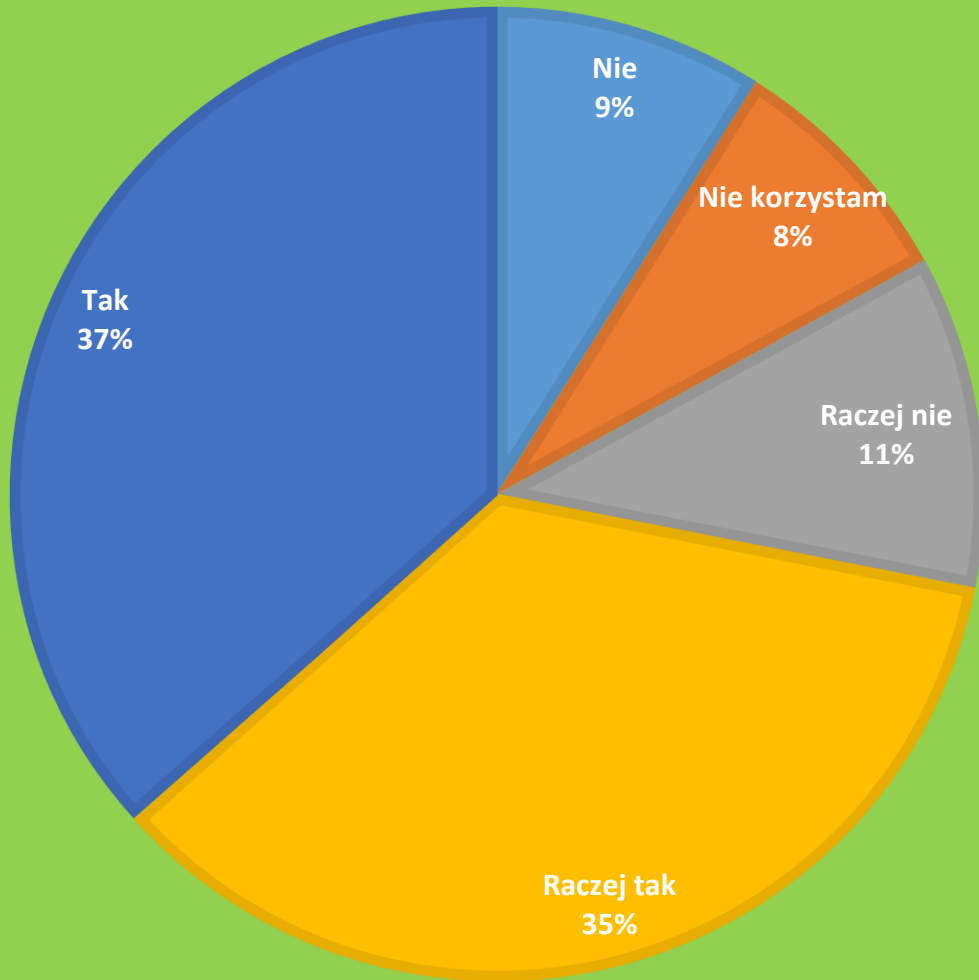
CZY PAŃSTWA DZIECIOM SMAKUJĄ ZUPY?



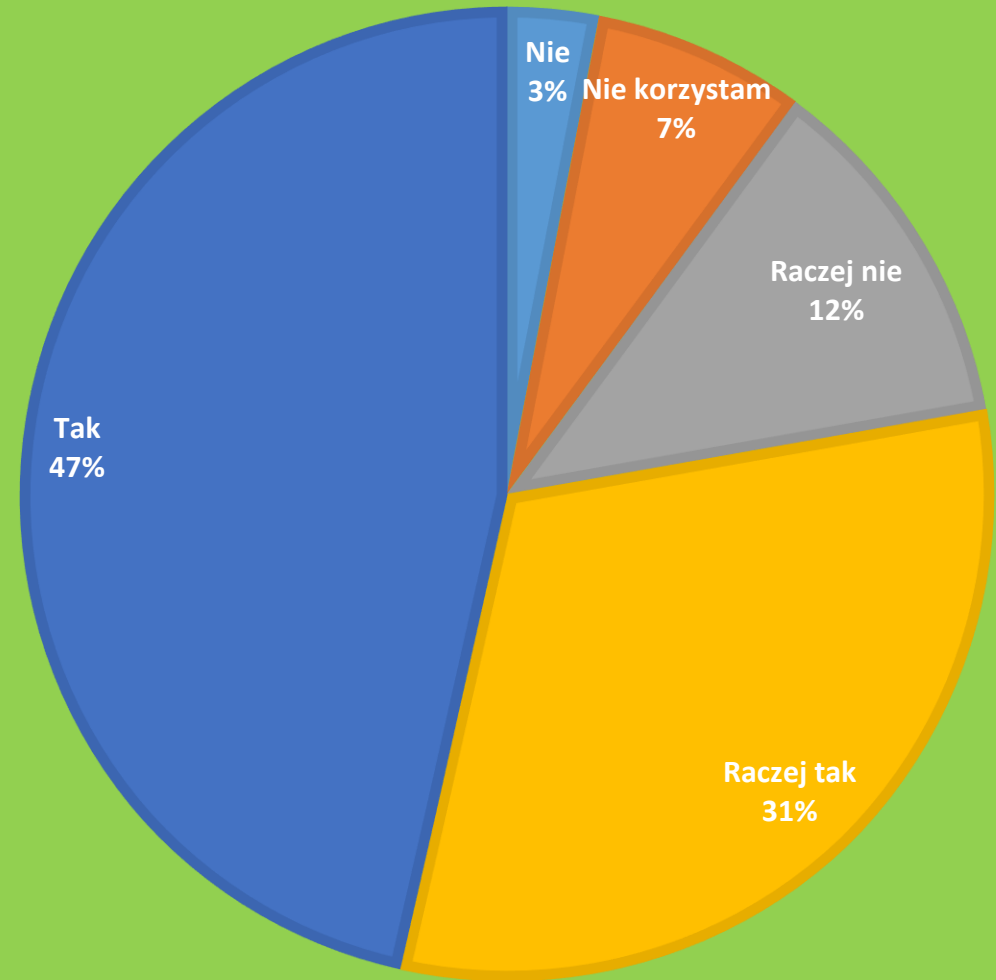
Zupy	Odpowiedzi
Nie	84
Nie korzystam	63
Raczej nie	99
Raczej tak	194
Tak	132
(blank)	3
Grand Total	575

Oba budynki

CZY WIELKOŚĆ WYDAWANYCH PORCJI ZUPY JEST ODPOWIEDNIA?

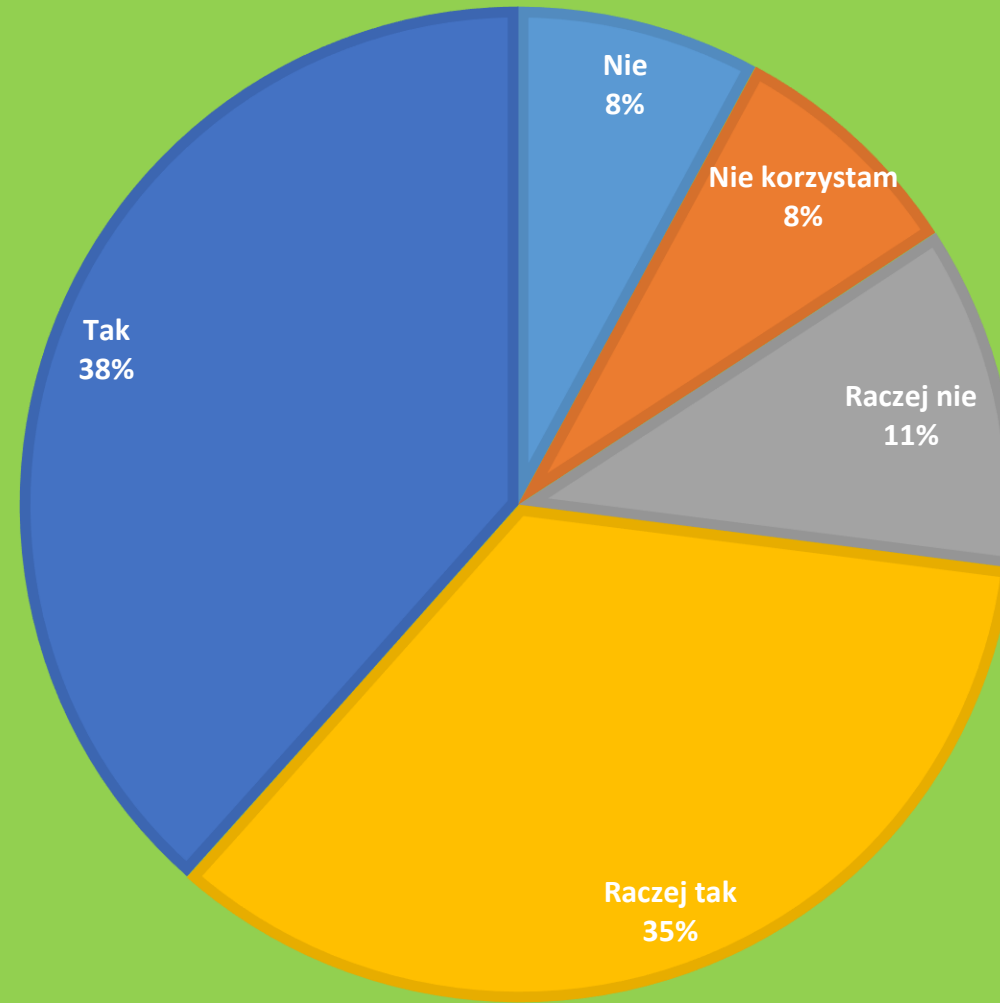


Budynek A



Budynek B

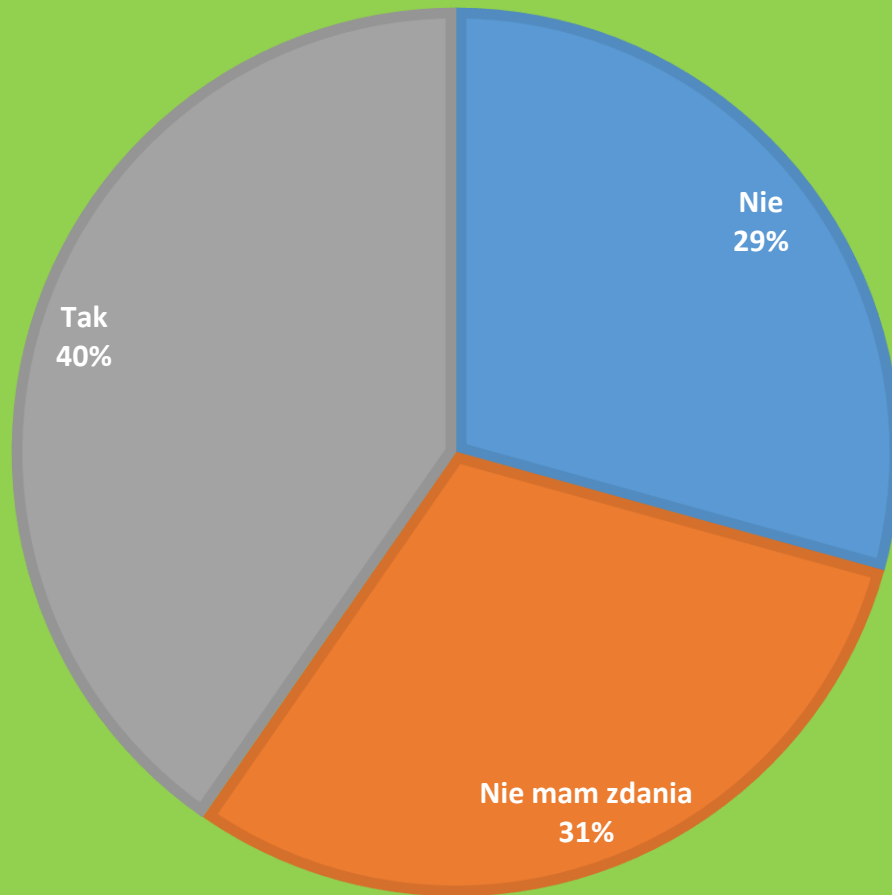
CZY WIELKOŚĆ WYDAWANYCH PORCJI ZUPY JEST ODPOWIEDNIA?



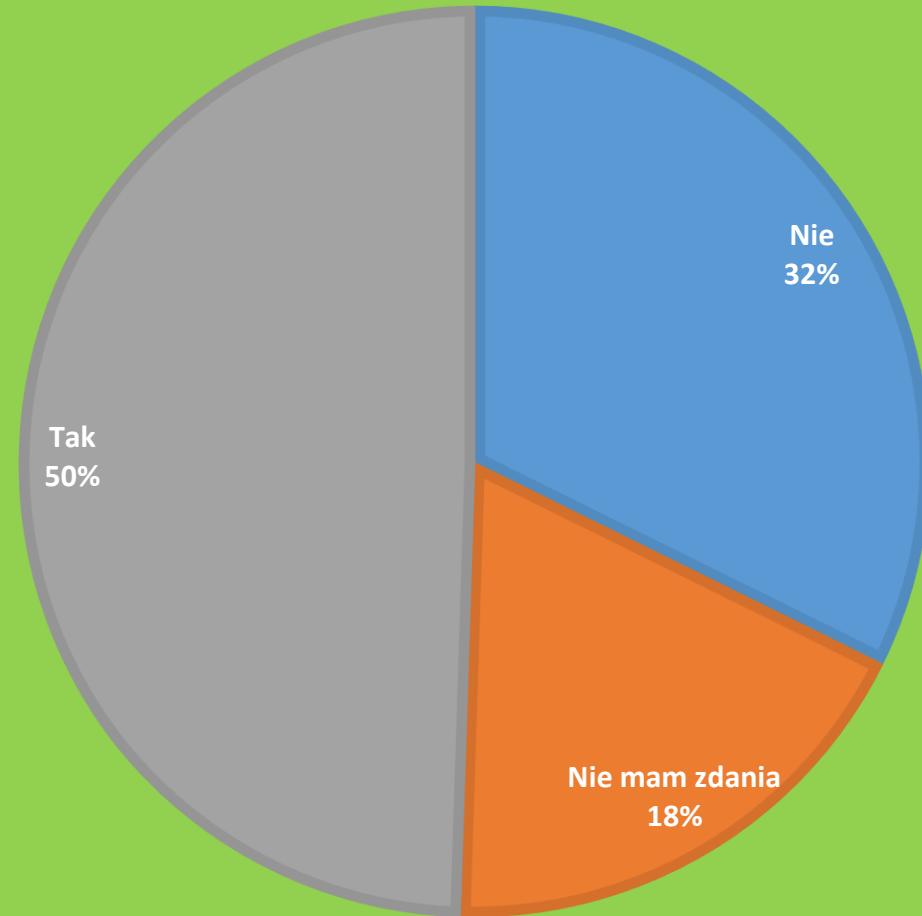
Wlk zupy	Odpowiedzi
Nie	45
Nie korzystam	45
Raczej nie	64
Raczej tak	197
Tak	219
(blank)	5
Grand Total	575

Oba budynki

CZY POSIŁKI PODAWANE SĄ W SPOSÓB ESTETYCZNY, WYGLĄDAJĄ APETYCZNIE?

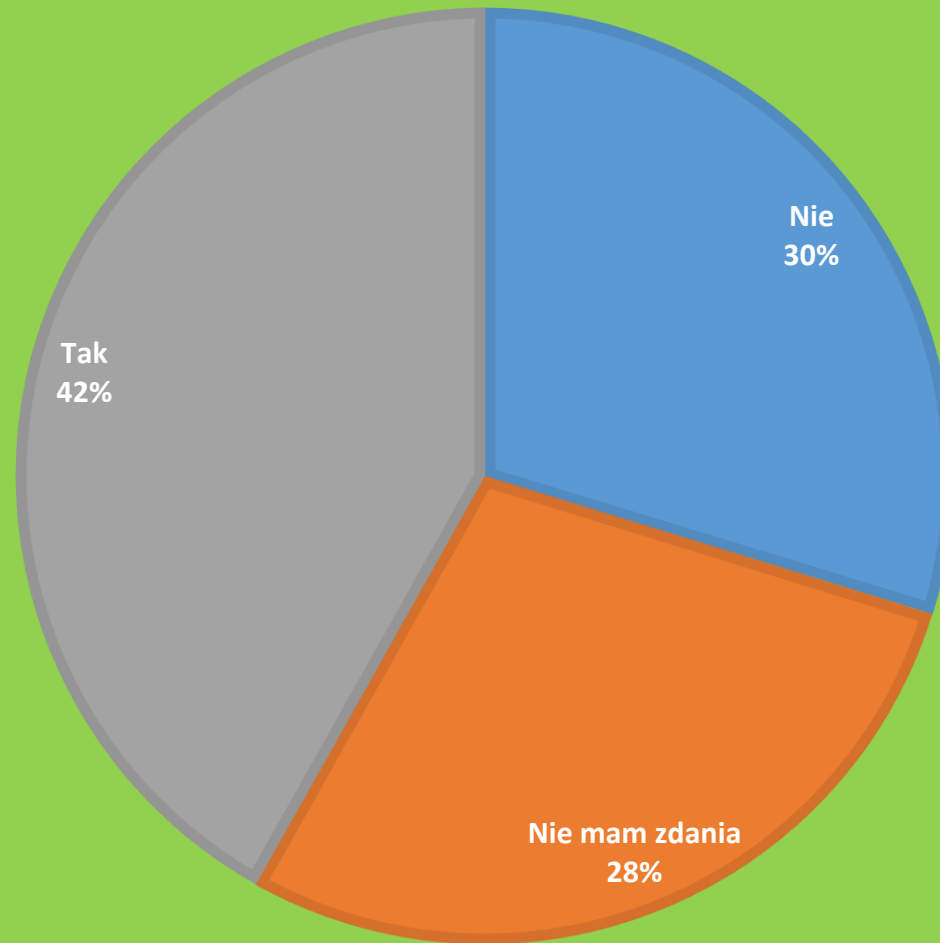


Budynek A



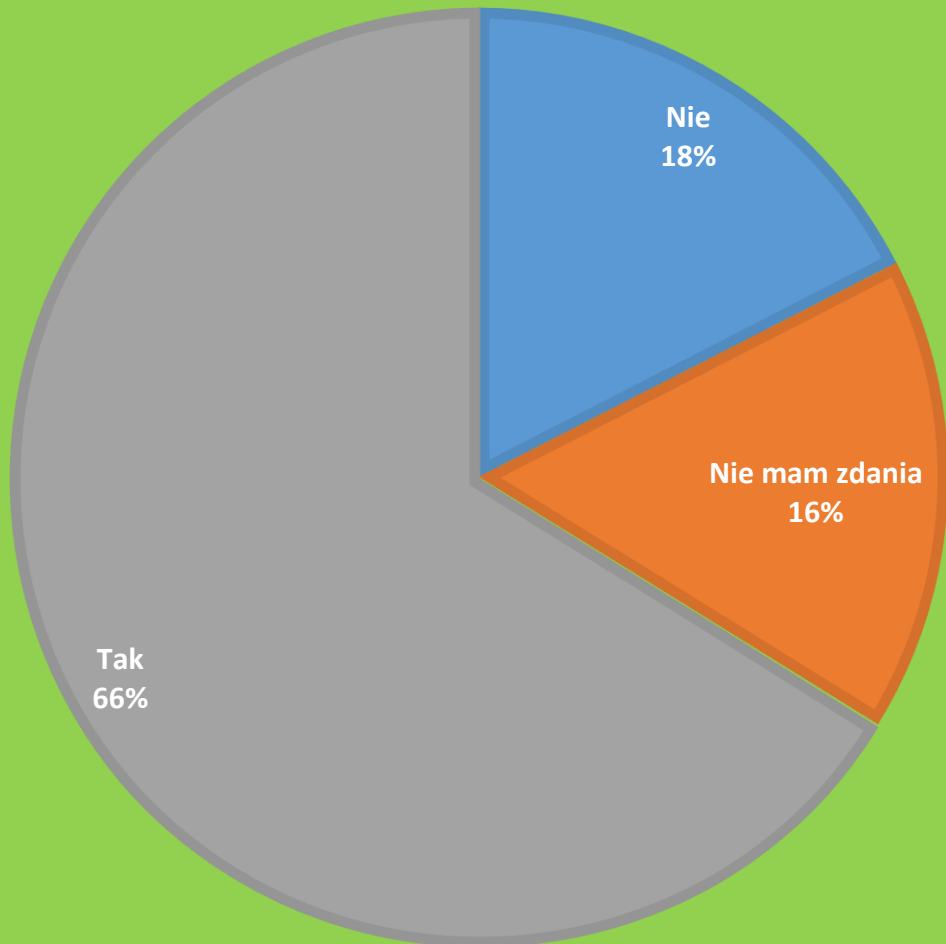
Budynek B

CZY POSIŁKI PODAWANE SĄ W SPOSÓB ESTETYCZNY, WYGLĄDAJĄ APETYCZNIE?

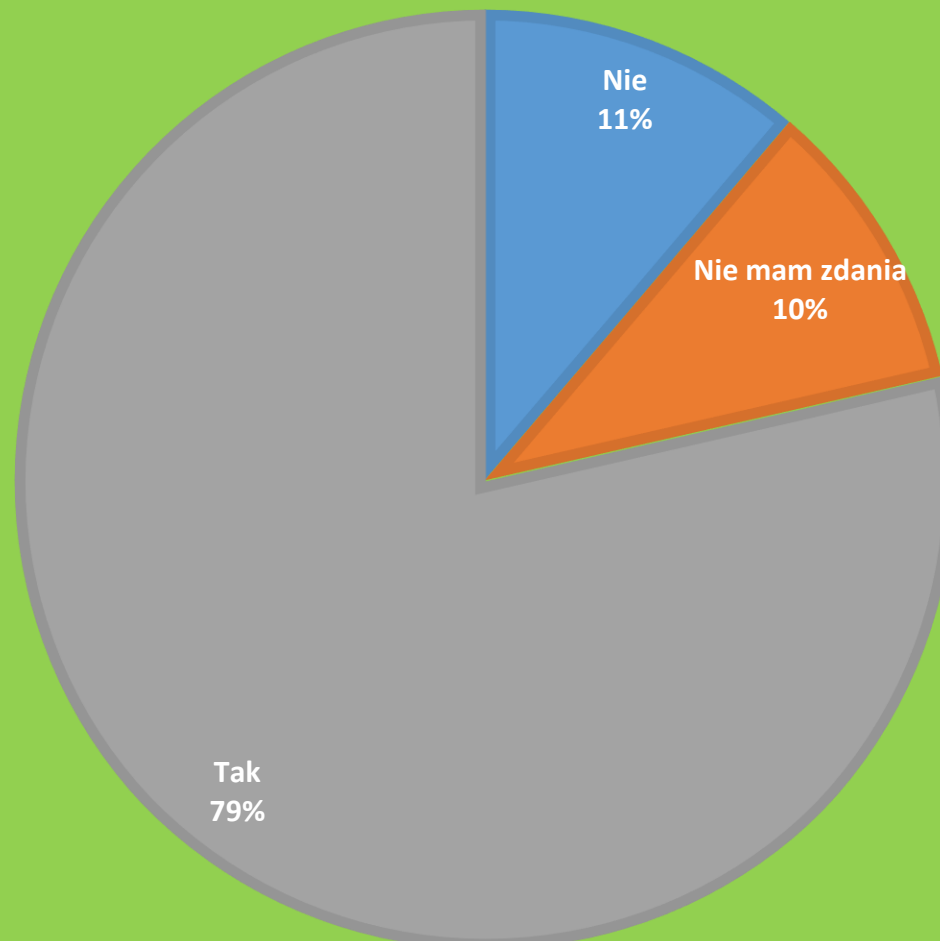


Oba budynki

CZY WYDAWANE POSIŁKI SĄ RÓŻNORODNE?

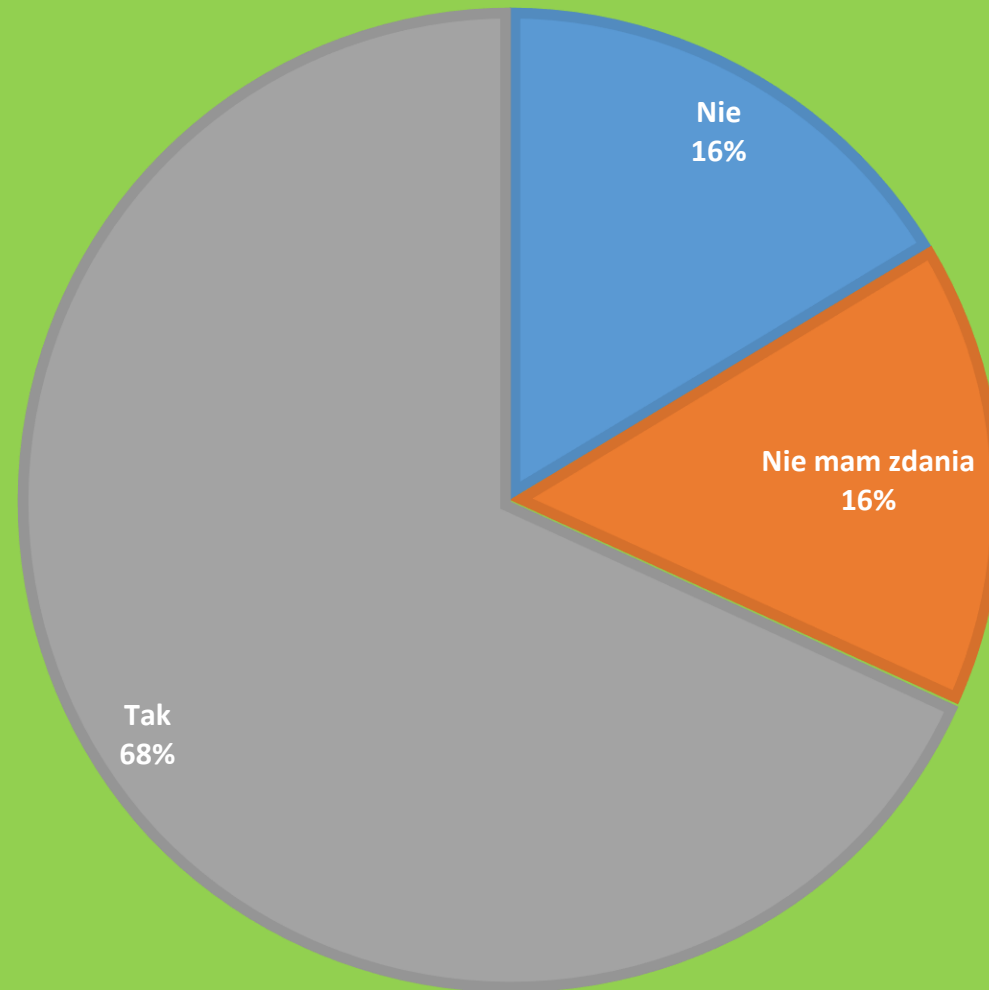


Budynek A



Budynek B

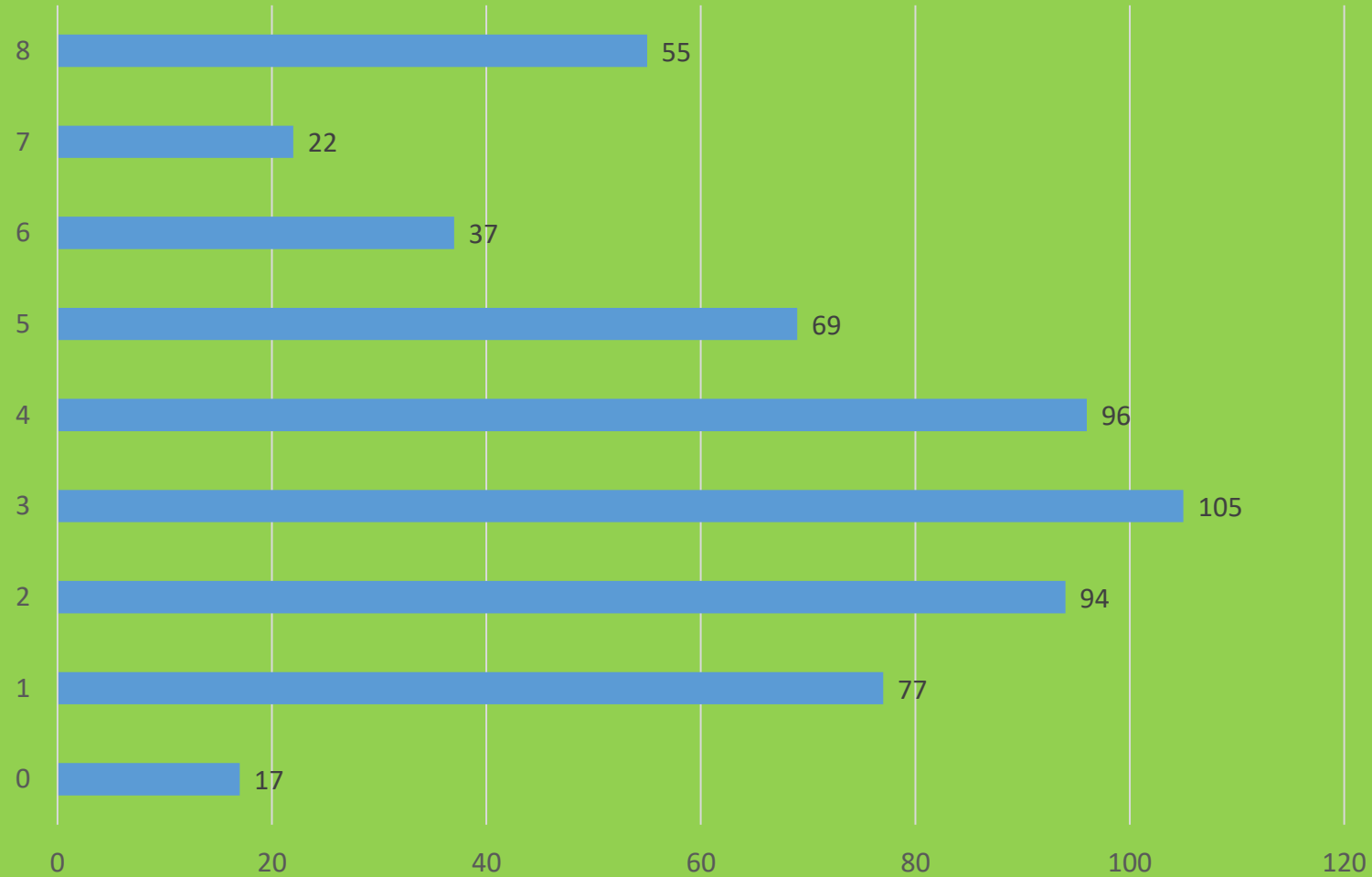
CZY WYDAWANE POSIŁKI SĄ RÓŻNORODNE?



Różnorodność	Odpowiedzi
Nie	93
Nie mam zdania	88
Tak	388
(blank)	6
Grand Total	575

Oba budynki

PROSZĘ ZAZNACZYĆ KLASĘ, DO KTÓREJ UCZĘSZCZA PAŃSTWA DZIECKO



Komentarze - Budynek A



- Obiady smaczne
- Miła Pani Kierownik i personel
- Dobry system zamawiania i odwoływania posiłków



- **Zimne posiłki**
- Niesmaczne posiłki
- Małe porcje
- Za dużo kurczaka
- Brak serwetek
- Włosy w posiłkach
- Surowe mięso

Komentarze - Budynek B



- Posiłki są smaczne
- Miła obsługa



- dania zimne
- Niesmaczne posiłki
- Brak platformy do rozliczania i anulowania posiłków
- Za małe porcje

Załącznik

**Komentarze i uwagi
z ankiet**

BUD A - UWAGI, KOMENTARZE:

3 córki chodzą do tej samej szkoły 0,3 i 4 klasa. Opinie są różne - dwie nie lubią bardzo ZUP podawanych, a jedna uważa, że większość jest pyszna. Dla najmłodszej Porcje są wystarczające, nawet troszkę dużo - a dla najstarszej zdecydowanie za małe (według opinii dzieci).

Bardzo często dziecko miało włos w zupie. Posiłki są chłodne, zaś wielokrotnie dziecko odchorowuje obiad. Stąd korzystamy sporadycznie. Ryż jest twardy

Bardzo często w menu są podane ziemniaki, prawie każdego dnia.

bardzo dobry system zamawiania i odwoływania obiadów; bardzo dobra komunikacja z kierowniczką stołówki

Bardzo pozytywnie oceniam kontakt ze stołówką i życzliwość pracowników :)

Bez sensu jest woda na podwieczorek bo każdy zawsze ma ze sobą.

Bo to dobra stołówka jest

Brak dni kuchni włoskiej, greckiej itp., co zachęciłoby do próbowania, więcej mącznych dan preferowane

Brakuje serwetek.

Brakuje standardowych drugich dań np.. schabowych, ziemniaków z masłem nie tylko z wody,

Budyń nie jest zimny i wygląda nieapetycznie, więcej owoców

Ceny są zbyt wysokie jak na jakość i wielkość oferowanych posiłków

Chciałabym, aby wielkość porcji zup była troszkę większa i żeby można było brać więcej niż jedną dokładkę. Do obiadów nie ma żadnych uwag, ale częściej mogłyby być naleśniki :)

ciastka (chyba owsiane) się przejadły

Córka miała wykupione zupy z których zrezygnowałam ze względu na to że były zimne i niesmaczne. Co do drugiego dania to wiem że na słodko są niesmaczne np. naleśniki i niektóre potrawy mięsne np. kurczak

Córka jest bardzo zadowolona z obiadów.

Córka mówi że obiady powinny być cieplejsze (2 danie). Ziemniaki są niesmaczne - słyszę o tym od dwóch lat więc może warto to zgłosić do Sunrest

Córka prosi żeby częściej był kisiel na deser ;)

Córka skarży się na jakość posiłków. Nie chce ich jeść w szkole. Jest to duży problem, ponieważ przebywa w szkole do późnych godzin i jest bardzo ważne, aby zjadła w tym czasie ciepły, wartościowy i smaczny posiłek.

Córka uważa, że mięso jest niedogotowane. Kasza i ziemniaki są jak plastelina, niesmaczne, jedzenie jest niesmaczne, często zimne. Kompoty bardzo niedobre

BUD A - UWAGI, KOMENTARZE:

czas jaki Szkoła przeznacza dzieciom na spożycie posiłku nie pozwala aby dzieci spożyły posiłek bez pośpiechu i w sposób zapewniający swobodne spożycie posiłku

Czasami nie można brać dokładek

Czasami obiady bywają zimne.

Czasami posiłki są po prostu niesmaczne

Czasem zupa jest zbyt chłodna, ale rzadko. Niektórych dań dziecko z założenia nie je - np. pierogi z mięsem (ale to indywidualne preferencje). Ogólnie córka zadowolona.

Często znajduje moje dziecko włosy w posiłkach

Cześć posiłków jest tak niedobrych, że córka ich nie zjada mimo iż w domu je je normalnie.

Często moje dziecko mówi że było smaczne ale bardzo mało i nie było możliwości dokładki często słyszę że deser był niedobry

często narzeka na surowe mięso, zimne, rozpaćkane pierogi

Częściej pierogi z mięsem :)

Dania mięsne czasem są smaczne czasem nie , córka mówi że na początku roku schabowy był nie do zjedzenia a teraz się to poprawiło. Są dania które moja córka z góry wie że będą niejadalne w tym np. pomidorowa której z góry mówią żeby im nie zamawiać bo w szkole jest okropna, zamawiamy jedynie rosół i ogorkową ale tu córka narzeka na porcje (bardzo małe). Zazwyczaj 1-2 razy w tygodniu dajemy dzieciom obiad z domu bo nie mamy z czego wybrać.

Dania mogłyby być cieplejsze. Desery powinny być jednakowe dla wszystkich.

Dania nie są przygotowywane pod dzieci.

Danie typu chili con carne nie da atrakcyjne dla dzieci.

Dla syna porcje są za małe, regularnie korzysta z dokładek (super że jest taka możliwość), nawet jak jest zimne i niezbyt smakuje.

do drugiego dania często jest podawana sucha kasza kus kus lub bulgur bez żadnego sosu, co bardzo nie smakuje mojemu synowi; podawanie posiłków rękoma w rękawiczkach nie jest zbyt estetyczne

Do poprawy drugie danie zarówno mięsne i wegetariańskie.

Dobra współpraca z panią Beata

Dzieci dostają zdrowe ale niezjadliwe przekąski jak suszone kostki jabłka z przecierem bananowym, batony granola. Dobrze byłoby też dawać dzieciom smak soku w kartoniku do wyboru, bo moje dziecko nie lubi soków wieloowocowych, a ten smak otrzymuje najczęściej.

BUD A - UWAGI, KOMENTARZE:

Dzieci w klasie 2 i 5. Dzieci mówią- ciągle to samo, smak średni. Smakują pierogi z mięsem, kotlet schabowy i kurczak. Ziemniaki są niedobre. Jabłka są brzydkie i prawie codziennie

Dzieci w zerówce z niewiadomych mi powodów nie dostają prawie wcale surówek...

Dzieci znajdują w posiłkach włosy, a nawet w galaretkach utopioną osę

Dziecko bardzo chętnie zjada obiady w szkole i opowiada jakie dania są podawane. Dzięki smacznym obiadom zaoszczędzam czas na przygotowaniu ich w domu. Moje dziecko jest zadowolone a przede wszystkim najedzone

Dziecko chciałoby więcej sałatek, gofrów, frytek, pierogów, placków. Jako rodzic wolalabym więcej dań wege, nie tylko raz w tygodniu, albo na słodko.

Zachęcanie do diety bezmięsnej - klopsy z kaszy jaglanej z pieczarkami, gołąbki wege, więcej dań z kuchni innych krajów, większa różnorodność przypraw.

Dziecko mówi że w przedszkolu i w domu są lepsze obiady ale jest głodna

Dziecko mówi że czasami Pani nie podchodzi do stolików z zupą.

Dziecko wraca głodne. Posiłki są za małe i najczęściej niesmaczne. Mięso jest twarde, a całość często zimna. Zdarza się, że dzieci nie dostają deserów

Dziecko zgłasza, że tace na których wydawane są posiłki są śliskie; boi się, że coś spadnie albo się rozleje

dzień dobry, jestem bardzo zadowolona. syn niejadek a przychodzi mama było pysznie,

Dziękuję bardzo! Mojemu dziecku wszystko smakuje!

Dziś np. makaron był za ostry, niesmaczny a wafle na deser za słone i niedobre.

Firma na złoty medal!!!

Generalnie obiady są nie smaczne. Syn mówił, że były obiady z kotлетem, który był kwaśny, innym razem kotlet miał chrząstki, więc nie zjadł.

Herbata podobno zawsze jest zimna.

Jednemu z dzieci bardziej smakuje, drugiemu mniej- chyba trudno wszystkim dogodzić

Jedno dziecko mam w 5., a drugie w 1. klasie. Dzieci lubią obiady - oprócz ryby. Młodsze nie zjada do końca, a dla starszego porcje są za małe. Może warto wprowadzić opcje - małej i dużej porcji dla danego wieku?

Jedyna uwaga dotyczy podawania zupy. Dziecko często z niej rezygnuje bo boi się że samo nie da rady przenieść na tacy i zupy i drugiego dania lub że zupa się wyleje. Podobno nie zawsze Panie podają zupę do stolika a wydaje mi się że byłoby to lepsze rozwiązanie.

Jedzenie bardzo dobre. Proszę mniej filetów z kurczaka (ze wzg na hormony), pomimo ,że mięso jest bardzo smaczne

BUD A - UWAGI, KOMENTARZE:

Jedzenie jest bardzo dobre i nie drogie (dwu daniowy posiłek z deserem ciekawe czy znajdziecie za 10PLN), jak Rada Rodziców szuka na siłę zajęcia to proponuję zająć się realnymi problemami szkoły a nie tematami zastępczymi, ciekawe czy Autorki tej ankiety tak urozmaicają posiłki w swoich domach.. Jedzenie jest niesmaczne. Często podane w formie, której dzieci nie lubią. Często są jakieś gęste sosy i tłuste i twarde kawałki mięsa.

Jedzenie jest okropne. Nawet nauczyciele to potwierdzają, że jest często niezjadliwe. Jak np.. pulpet.

Jedzenie za bardzo urozmaicone - za dużo różnych składników na raz. Sosy polewane od razu bez pytania czy dziecko chce sos czy nie. Jedzenie nieestetyczne. Każdy składnik powinien być oddzielnie podawany, z możliwością jedzenia makaronu/ryżu bez sosów. Jakość mięsa kiepski. Mało smaczne.

Jest atrakcyjna cena dziecko bardzo sobie chwali obiady, są ciepłe i deserki pyszne.

Jest brudno na stołówce (brudne tace, brudne sztuczki, stoliki i pod nimi); porcje są za małe; jedzenie niezdrowe; jedzenie niesmaczne; za mało czasu na jedzenie. Jedyna pozytywna rzecz to aplikacja na telefon.

Jest kilka dań które córce smakuje ale cała reszta nie choć jest z dzieci „jedzących”. W przedszkolu - inna placówka - nigdy nie narzekała na jedzenie. Z mojej perspektywy jest za dużo kurczaka, a można by zastąpić indykiem.

jest ok, dziękujemy

Jest świetnie!

Jestem bardzo zadowolona z obsługi - Panie na stołówce są przemiłe, kompetentne i podchodzą do każdego dziecka indywidualnie. Sama nie wiem, jak to się im udaje, ale wielokrotnie miałam okazję się o tym przekonać. Może gwarancją sukcesu jest pani Beata, która zawsze służy pomocą, jest niezwykle elastyczna.

Cena posiłku przekłada się na jego jakość. Brawo!

Kilkukrotnie dziecko wspominało o dziwnym posmaku jedzenia, kojarzącym mu się ze środkiem do dezynfekcji

Komentarz do zup: są za słone! Dania mięsne typu rumszyk czy chili con carne mojej córce nie smakują. Brakuje nam tradycyjnych domowych dań, które mogą się powtarzać, ale są smaczne. Mam na myśli rosół, pomidorówkę, zupę ogórkową, jarzynową takie danie, które dzieci chętnie zjadają. Super, że w piątki są ryby - paluszki! Super, że są dania mączne, ale naszym zdaniem za rzadko. Córka ze smakiem zje pierogi z mięsem, natomiast rumszyk z cebulą zdecydowanie odpada.

Konieczna większa różnorodność posiłków, za mało warzywnych dodatków, ryba powinna być bez panierki, ziemniaki lepiej by były w całości a nie sztuczne puree

Koperek do zupy opcjonalny, rozwodnione zupy

BUD A - UWAGI, KOMENTARZE:

Korzystamy wybiórczo z obiadów; ryż jest niesmaczny i zimny; fajnie, że można brać dokładkę; najlepsza jest zupa pomidorowa;)

Kurczak jest podawany zbyt często w różnych postaciach, co jest niezdrowe i niewskazane dla dzieci, z uwagi na duży poziom sterydów i antybiotyków w mięsie kurczaka. Wskazane byłoby zamienić dania z kurczaka na mięso z indyka albo kaczki. Podawanie paluszek rybnych jest oburzające, ponieważ to nie jest danie rybne pełnowartościowe. Uważam, że trzeba byłoby używać bardziej jakościowych i pełnowartościowych produktów, nawet kosztem zwiększenia opłaty za posiłek.

Małe porcje, niemiła obsługa

Mało soli w rosole

Mało urozmaicone dania, nieestetycznie podane. Dziecko nie zjada nawet tych dań, które lubi. Te same dania w budynku B smakowały dziecku bardzo, gdy było tam na dyżurze. Więc może to kwestia umiejętności kucharzy.

Mało wartościowe, zbyt słodkie podwieczorki z przetworzonych produktów (gotowe ciastka, paskudnie słodkie sztucznie aromatyzowane mleko). Takich produktów nie powinno być w szkolnej stołówce.

Mało zrównoważone dania - za mało warzyw. Zimne i niesmaczne dania zniechęcają do jedzenia

Mam dwoje dzieci : kl 1, kl 4. Jedzenie w tym roku bez zastrzeżeń. Proszę tylko mniej kurczaków

Mamy bardzo dużo uwag. Zupy: za mała porcja zupy, kształt miski utrudnia jedzenie, nazwy zup to już szczegół ale są nieapetyczne, za dużo kuleczek pieprzu. Drugie dania: niesmaczne, dodawane skorupki jajek do kotleta, dzieci znajdują włosy w mięsie, makaron jest albo za twardy albo za miękki, sos spaghetti bardzo nie smakuje, ziemniaki rozciapane, surówki są wymieszane i jak dla dorosłych, nie można wybrać sobie smaku, np buraczki, np marchewka, a tylko co 8 dziecko bierze surówkę z klasy córki - tak policzyła, a małe marcheweczki dodawane do drugiego dania - dzieci dostają 3 malutkie sztuki. kopytka z bułeczką - to nie jest bułeczka, tylko jakiś niesmaczny tłusty sos. nie można dostać samych kopytek!!! dzieci proszą mnie o gotowanie jedzenia domowego na wynos, bo nie chcą jeść stołówkowego. bardzo się męczymy z tym jedzeniem. Obsługa - mega długa kolejka i osoby się wpychają z boku i dostają zupę pierwsze. nikt nie pilnuje porządku w kolejce. dzieci nie mogą wnosić plecaków na stołówkę a nikt nie pilnuje plecaków i dzieci się boją ich zostawiać i wchodzić na stołówkę. dzieci mają poprzekładane plecaki na inne miejsce. słabo z organizacją! nakładanie jedzenia wege trwa nieraz bardzo długo bo nie jest gotowe od razu, a dzieci mają b krótką przerwę aby zjeść. w stołówce podobno bardzo słabo słychać dzwonek, dzieci mówią że wcale nie słychać, zegar na stołówce nie jest dokładny, jest z daleka za mały, a poza tym nie wszystkie dzieci potrafią odczytywać wskazówki. nakładanie jedzenia rękami nawet w rękawiczkach jest niedopuszczalne a jest stosowane dla klusek makaronu więc często. osoby obsługujące stołówkę mają czepki na czubku głowy - włosy rozpuszczone, dzieci to obserwują i jest im niedobrze. talerze i tace dla dzieci są brudne, bo dzieci obserwują mycie i mówią że dostają nieumyte, dzieci się po prostu brzydzą. czasem jest mięso z sosem czosnkowym i dzieci go nie chcą, podchodzą do okienka i mówią ja poproszę bez sosu a osoba mówi trzeba było wcześniej mówić i dostaje się talerz z sosem. wcześniej mówić czyli trzeba krzyczeć jak jeszcze stoją osoby przed córką w kolejce do okienka. A wypadałoby nie krzyczeć innym przez głowy. organizacja jest fatalna. okropne nerwy dla dzieci. wejście na stołówkę jest malutkie i od razu przy wejściu jest skrzyżowanie brudne / czyste. Stołówka: kuchnia i organizacja do ogromnej poprawy.

BUD A - UWAGI, KOMENTARZE:

Menu pozostawia wiele do życzenia, opcja bezglutenowa jest bardzo słaba, w dodatku nie ma opcji bezglutenowe i bezmlecznej jednocześnie

Mielone tylko są niedobre bo za tłuste i pieczarkowa, bo nie lubi

Mięso wg dziecka niesmaczne, blade, nieestetyczne, za małe porcje przy słodkich 2 daniach z ryżem

Mięso zawsze jest niesmaczne

Moja córka je tylko wybrane potrawy i jest ich niewiele niestety, ale lubi zupę ogórkowa i pomidorowa-)

Mojemu dziecku smakuje jeden posiłek na cztery.

Mojemu synowi smakuje drugie danie obiadowe Pozdrawiam serdecznie

Na drugie danie za często jest kurczak i za rzadko ryba

Na podwieczorki zdecydowanie za dużo chipsów, batonów, słodzonych napojów

Najlepsze są kotlety z ziemniakiem i pierogi z mięsem. Najgorsze są mięsa z kością i kluski leniwe.

Najlepszego jedzenie jakie było w tej szkole

napoje do obiadu są chłodne, a zupy za słone

Nie ma na stołówce serwetek żeby wytrzeć usta albo ręce po posiłku.

niedomyte tace, twarde mięso, monotonne posiłki, nakładanie jedzenia rękoma, mało warzyw, niesmaczne i nieświeże surówki

Niektóre posiłki są zbyt wymyślne albo nie lubiane przez dzieci np. Chili con carne, zupa szczawiowa. Jedzenie często jest zimne, mięso jest prawie zawsze twarde. Generalnie posiłki lepiej wyglądają w menu niż w rzeczywistości i dzieci nie chcą ich jeść. Od lat z każdym dzieckiem jest ta sama historia. W budynku B obiady są o wiele lepsze niż w bud. A.

Niestety dania wydawane na stołówce w budynku A nie smakują mojemu dziecku tj. rozgotowany makaron w formie papki, dania są niedoprawione, córka skarżyła się na chemiczny posmak potraw na

Obiady bardzo dobre przede wszystkim bardzo tanie obsługa miła. Moje dzieci są bardzo zadowolone.

Obiady są podobno niesmaczne, często rozgotowane. Dziecko nie chce jeść.

Obiady są trochę lepsze niż w poprzednich latach

Obsługa i p. Beata są osobami kompetentnymi i z którymi można normalnie współpracować. Córka jest niejadkiem ale fajnie by było żeby pilnowali pracownicy delikatnie dzieci żeby zjadały/próbowały. Moja córka bierze obiad i nie wybiera w ogóle warzyw. Potrafi tylko zjeść sam makaron.

BUD A - UWAGI, KOMENTARZE:

Obsługa jest miła

Obsługa przeklina przy dzieciach. Jedzenie często nie nadaje się do spożycia, wnioskuje o pilną zmianę firmy przygotowującej posiłki i sposobu obsługi. W panierce schabowego zdarzają się skorupki jajek, posiłki są niedogotowane oraz przegotowane. Brakuje gotowanych warzyw (podawanych osobno jako dodatek). Posiłki są często nakładane rękoma, co obrzydza dzieci. Obrzydza także wygląd posiłków. Kiedy dziecko prosi o nienalewanie sosu dostaje z sosem, co sprawia, że nie zjada i jest głodne. Córka jest w stanie zjeść w szkole 2 posiłki tygodniowo ze wszystkich jadłospisów. Resztę obiadów gotuję jej sama - pozostałe szkolne nie nadają się do jedzenia. Obsługa czasem odmawia wydania deserów mimo że dziecko jeszcze nie brało.

Odpowiedzi dotyczą 2 dzieci z klas 4 i 5

Odrobine większe porcje byłyby wskazane. Zdaniem dziecka posiłki wyglądają mało apetycznie. Jako rodzic dodam, że cześć posiłków dziecko skutecznie bojkotuje, a różnorodność posiłków jest mocno ograniczona. Menu jest zasadniczo stałe.

Plusem jest możliwość wyboru pojedynczych posiłków i możliwość zamawiania z dnia na dzień

Po dwóch dniach zrezygnowaliśmy z obiadów ,ponieważ są niedobre zupełnie nie przypominają smaku polskiej kuchni nawet zupa ,która jest podstawą. podobno ziemniaki są okropne

Podwieczorki są małe.

Poprosimy o możliwość brania więcej dolewek zupy.

Porcje bardzo zróżnicowane. Czasami bardzo małe, a innym razem duże.

porcje są małe, zupy nie smakują podobnie jak mięsa w sosie które często są w drugich daniach, posiłki są letnie

Posiłki podawane są mało estetycznie nakładane rękoma - rzucane na talerz jak dla zwierząt, panie są niemile, dziecko dostało nagryzionego kotleta schabowego, nie zjedzona zupa została podana innemu dziecku, w panierce dzieci znajdują skorupki jajek, cytując dzieci: " obiady są niedobre"!!!

Posiłki są mało smaczne, co zniechęca dziecko do próbowania, przeszła na wege bo dania mięsne nie smakują zupełnie, a nie jest wegetarianka, obiady zamawiamy aby choć trochę zjeść ze względu na długi dzień spędzony w szkole

Posiłki mięsne są średniej jakości, a poza tym ok

Posiłki nie są różnorodne, za mało warzyw, brudne tace, nie ma różnorodności w deserach

Posiłki nie są smaczne, zdążą się surowe miesi czy stary ser z pierogach z serem

Posiłki są często zimne, mięso i makaron surowe, mało urozmaicone men

Posiłki są niesmaczne. Kasza praktycznie zawsze rozgotowana.

BUD A - UWAGI, KOMENTARZE:

Posiłki są słabo przyprawione, mięso czasami jest twarde.

Posiłki są smaczne, w dobrej cenie a najważniejsze że dziecko zadowolone

Posiłki są za małe, często zimne. Mięso twarde, niesmaczne. Dania skomponowane nie pod dzieci

Posiłki wegetariańskie są ciepłe bo pojemniki otwierane są dla dzieci przy otwieraniu. Pojemniki z menu podstawowym są otwarte cały czas i dlatego jedzenie jest zimnie.

precz pierogi z mięsem!

Prośba aby makaron nie był rozgotowywany do posiłków

Prosimy nie zalewać makaronu, kaszy, ziemniaków sosem, prosimy umieszczać go obok. Prosimy o usunięcie z oferty deserów pitnych, szczególnie waniliowego.

prosimy o urozmaicenie posiłków z rybą

proszę sprawdzić sposób domywania kubków, córka twierdzi, że czasami woda do picia pachnie rybą.

Prośba o częstsze podawanie pierogów z mięsem - b. pyszne

Ryż jest bardzo mokry. Mięso jest jak guma lub suche. Warzywa/ sałatki są niesmaczne: gorzkie ziemniaki, surówki są pikantne, niedostosowane do dzieci.

Zupy też nie smakują dobrze (zwłaszcza pomidorowa). Nie wyglądają również apetycznie. Dodatki jabłkowe do placków i naleśników nie mają nic wspólnego z jabłkami. Kompot ma dziwny nieprawdziwy kolor. Galaretki wyglądają apetycznie ale smakują chemią. Dobre desery to kefir z owocami prawdziwymi oraz budyń (ale jest lodowaty).

spaghetti jest za suche kiedyś było lepsze

sugestia żeby nie myć naczyń przy dzieciach ponieważ wygląda to okropnie i zniechęca do jedzenia

Super by było, gdyby była opcja zamówienia dla dziecka na obiad samej zupy

Syn chciałby żeby były częściej ulubione zupy typu rosół, ogórkowa, pomidorowa, krupnik.

Syn chciałby, by zupy były lepiej doprawione, porcje większe, a deserem nie były jabłka.

Syn je posiłki w budynku A, do tej pory narzekał że drugie dania są zimne, po mojej interwencji obiady są już ciepłe - dopytuje syna codziennie i stale to kontroluje

Syn jest bardzo zadowolony z obiadów

BUD A - UWAGI, KOMENTARZE:

syn mówi że porcje są małe, posiłki letnie, zupy mu nie smakują podobnie jak mięsa w sosach.

Syn mówi że obiady są smaczne.

Syn mówi, że bywa, że dania są zimne. C

syn mówi, że fajne jest to, że jak mu coś smakuje to są dokładki

Syn odmawia jedzenia zup nawet rosółu i pomidorowej. Niektóre dania chwali, np. schabowego czy ryby. mniej więcej 2 razy w tygodniu musimy pakować dla niego jedzenie bo nie mamy z czego wybrać. Syn skarży się że czasem Panie nie uwzględniają jego prośby o niepolewanie dań sosem, co skutkuje tym że nie zjada niczego z talerza. Dwoje moich dzieci zgodnie twierdzi że Panie nie są zbyt sympatyczne, bardzo im się podoba nowa, bardzo miła i sympatyczna Pani. Mówią że od razu miłej im się i jest fajniej na stołówce.

Syn powiedział (korzystał z dyżuru w budynku B) że w budynku B obiady są smaczniejsze:)

Syn prosi, żeby makaron nie był tak rozgotowywany.

Syn się dwukrotnie zatrzał 2 daniem - w obu przypadkach białym kurczakiem

Sztuńce dzieci dostają mokre, mój syn ma z tym problem.

Tłuste zupy, zdarza się, że posiłki są niedogotowane lub rozgotowane np. makaron, zdarza się obsługa nie wydaje deserów mimo, że dziecko mówi że jeszcze nie brało, obsługa prowadząc swoje prywatne rozmowy przeklina nie zważając na obecność dzieci

Trochę za małe porcje

Uważam, iż czas na zjedzenie obiadu jest za krótki. Chciałabym żeby to było trochę dłużej niż 15 minut. Moje dziecko nie jest w stanie zjeść zupy oraz II dania.

Wydaje mi się, że nawet mały który dorosły potrafiłby zjeść w tak krótkim czasie.

W budynku A dania mięsne zdarzają się surowe w środku.

W jadłospisie zbyt często pojawiają się dania z kurczaka. Dziecko skarży się, że często drugie dania są zimne. W kawałkach mięsa pojawiają się chrząstki.

w piątce powinno być coś innego niż ryba

W zupie rosole syn raz znalazł włos, jedna kucharka chodzi w czepku

Wcześniej starszy syn korzystał i niestety zawsze wracał z bólami brzucha i nie smakowało mu jedzenie.

Według mojej opinii, mamy niejadka mało jest dań bardziej tradycyjnych tj. choćby zupa pomidorowa z makaronem co zawsze było rarytasem w przedszkolu dla wszystkich dzieci czy naleśniki, racuchy . Jak dla mojego syna pierwszoklasisty są to dania dziwne i dlatego rzadko korzystamy z obiadów.

BUD A - UWAGI, KOMENTARZE:

Wg opinii dziecka obiady są zimne, mięso twarde, spieczone, całość bez smaku.

Więcej pierogów z serem, mniej z mięsem. Częściej zupa pomidorowa i ogórkowa. Dziecko nie wie czasami jaka zupa jest w danym dniu. Może warto byłoby wywiesić menu dużymi literami na stołówce, żeby dzieci to widziały. Często córka nie wybiera zupy bo nie wie jaka jest.

Więcej rosółu 😊

Więcej warzyw i cieplejsze napoje

Wspaniała obsługa i miły personel. Jestem zachwycony szefowa kuchni to bardzo miła osoba odpowiada na wszystkie pytania i jest bardzo uczynna.

Wszystko jest ok

Wszystko jest super

Wszystko ok

Wszystko w jak najlepszym porządku, oby tak dalej !

wykrzywione sztucce, za mało stolików na które odkłada się talerze po zjedzeniu

Z dużo wydziwiań w potrawach. Zamiast devolay wystarczy kotlet z kurczaka, zamiast sosu śmietanowego wystarczy pomidorowy albo bolognese. Dzieci zjadą chętniej pierogi, racuchy, kopytka, leniwe, spaghetti. Zupy - jedynie smakuje córce rosół i pomidorowa. Każda inna zupa jest niezbadana. Źłe połączenia w jadłospisie kasza na drugie i zupa z soczewicą albo inna dziwna. Co z dziećmi które nie lubią kasz, fasoli? Takiego dnia nie ma dla nich nic do zjedzenia.

Za dużo słodczy, sklepowych batonów, które udają zdrowe (podwieczorki), za mało wapnia (w diecie bezmlecznej nie ma zamienników), pełno plastikowych butelek, mało urozmaicone surówki, małe dokładki

Za dużo surówek z kapusty. Desery i podwieczorki są raczej niezdrowe, zawierające dużą ilość cukru. Sugerujemy zmianę na owoce i warzywa.

Zbyt często podawane wafle ryżowe

Zbyt duża w menu ilość kurczaka który jest hodowany na antybiotykach. Zastąpienie innym drobiem np.. indykiem. Dania posypywane natka, koprem czego dzieci nie jedzą choć jest dobry obiad. Surówki z sosami raczej dla starszych dzieci.

Zbyt małe porcje II dania wegetariańskiego.

Zdarzali się że w II daniu znajdowały się skorupki od jajek.

zdarzała się krew w mięsie

Ze względu na niesmaczne posiłki syn nie je w miesiącu ok 7-8 obiadów, które mógłby jeść gdyby obiady były lepsze.

Ziemniaki są przesolone.

BUD A - UWAGI, KOMENTARZE:

Ziemniaki są rozgotowane. Makaron bywa zbity, córka mówi, że często jedzenie jest niesmaczne i bywa, że naleśniki są bez sosu, mimo iż inni mają.

Ziemniaki są zawsze szare

Zupa: bardzo mała porcja, II dania wegetariańskie są mało urozmaicone(więcej pomysłów), zupy są gorące a II dania raczej letnie- rzadko ciepłe

Zupy są ciepłe, spaghetti i mięso bywa zimne. Kurczak wygląda nieestetycznie, dzieci mówią, że jest niedopieczony. Zupy jest zawsze dokładka, za mało jest kaszy i ziemniaków.

Zupy są na przemian bardzo smaczne lub bardzo niesmaczne.

Zupy są zimne ale 2 danie jest bardzo dobre

Żeby było więcej pierogów, klusek leniwych, kopytek i naleśników.

BUD B - UWAGI, KOMENTARZE:

Napoje powinny być gorące, a są zimne.

Obiady w opinii mojego dziecka są niedogotowane np: makaron, ziemniaki albo rozgotowane i jest to taka "breja". rozgotowane

Obiad z rybą nie jest apetyczny.

Porcja zupy mogłaby być większa; posiłki zdecydowanie smaczniejsze niż w budynku A (syn wrócił do obiadów w szkole od 7 klasy :)

Porcje kompotu są stanowczo za małe. Powinny być wydawane bez limitu, bo dzieciom po prostu chce się pić. Dania mięsne są czasami sztuczne, niesmaczne, "dziwnie smakuje". Więcej zup typu pomidorowa, rosół, ogórkowa.

Posiłki są znacznie lepsze od tych podawanych w budynku A. Zdaniem dziecka są dobre napoje. Mankamentem jest bardzo intensywne zabielenie niektórych zup, co powoduje, że osoby uczulone na laktozę muszą z nich zrezygnować. Można byłoby mieć jakąś porcję niezabieloną aby alergicy nie byli wyłączeni z tej części posiłku

Prosimy o gorące posiłki.

proszę dosolić ziemniaki

Proszę o unikanie brukselek. Ziemniaki niech będą w jednym kolorze, a nie szarawe.

Prośba, aby tace i sztućce były lepiej umyte.

Trzy gumowe pierogi albo dwa placki ziemniaczane bez żadnych dodatków (!) to zdecydowanie za mało jak na cenę drugiego dania! To wręcz jakiś absurd.

Uwielbia obiady mięsne, szczególnie jakieś pulpety i schabowe, nienawidzi jakichś zamienników mięsa dla wegetarian. Ona uważa że to jest "podróbka mięsa dla wegetarian a ja jestem mięsożerna" 😊😊, ale lubi placki i naleśniki i pierogi. Ja za to uważam że powinny być 2 opcje obiadu; 1. mięsna 2. wegetariańska.

Dziękuję za przeczytanie 😊

W budynku B nie ma on line platformy do rozliczania i anulowania obiadów. System maili , telefonow i karteczek ze skresleniami jest jak z poprzedniej epoki.

W jedzeniu czuć dużą nieświeżość

Według syna porcje powinny być większe, nie najada się, szczególnie gdy jest obiad bezmięsny (np piątkowa ryba lub ryż z jabłkiem, racuchy). Czasem makaron jest niedogotowany. Czasem niedomyte tace.

Większe porcje surówek

Za dużo mącznych potraw, tace są bardzo brudne i nie chce się jeść, dzieci brzydzą się brakiem higieny.

Za mało mięsa w drugich daniach.

Zdaniem mojego dziecka porcja drugiego dania są za małe

Zdarza się posiłek, który przyrządzony jest z tzw. "resztek". Nie smakuje mi

BUD B - UWAGI, KOMENTARZE:

Bardzo miła obsługa. Obiady mogłyby być smaczniejsze. Mój syn lubi zupę, ale zupy mogłyby mieć większe porcje jego zdaniem.

Brak możliwości zakupu żetonów do wykorzystania na obiady w różnych dniach tak jak ma to miejsce w bud. A Talon można zakupić tylko w dniu kiedy obiad będzie spożywany.

cały czas dziecko narzeka ze wypisz mnie, jedzenie niedobre jedzenie

Córka z klasy 5 ma podobne odczucia.

Córka je obiady wegetariańskie, są dobre, różnorodne i smaczne

Czasami można znaleźć włos w talerzu

Czasami sztucce są powyginane.

Czasami ziemniaki lub mięso bywają niedogotowane

Częstsze podawanie ziemniaków lub makaronu zamiast ryżu albo wybór

Dania rybne są niesmaczne. Dziecko w domu jada i lubi ryby.

Firma cateringowa małą wagę przywiązuje do zgłaszanych alergii

jesteśmy bardzo zadowoleni ze stołówki i firmy Sigma. Obiady są pyszne i różnorodne. Obsługa miła a kontakt ws. odwołania obiadu bezproblemowy i bardzo kulturalny. Dziękujemy.

Kompoty są ohydne, nie da się pić

Kontakt w sprawie obiadów z właścicielka oceniam na 6

Mogliby myć bardziej szklanki. Szklanki wyglądają jak średnio umyte. Niektóre są żółtawe. Czasem woda średnio wygląda i smakuje.

Mojemu dziecku bardzo smakują obiady a zwłaszcza zupy więc często prosi o dokładkę..) Nie mamy uwag!

Dziękujemy 😊

www.rrsp340.waw.pl

rada.rodzicow.340@gmail.com